

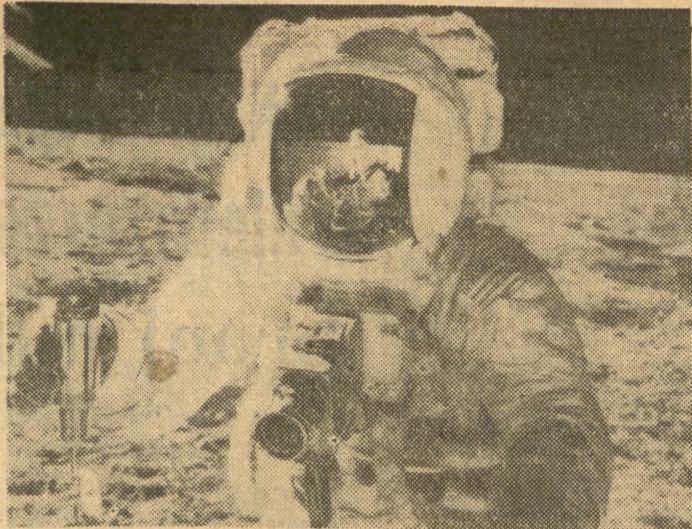
# Lunonaucci wracają „do domu”

NOWY JORK

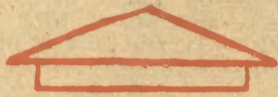
Wczoraj wieczorem, 45 minut przed przewidywaną godziną, lotniskowiec „Hornet” przybył do Pearl Harbour wioząc na pokładzie „cenny ładunek” — 3 amerykańskich kosmonautów zamkniętych w specjalnym pomieszczeniu izolacyjnym oraz kabinę „Apollo 12”.

Bohaterów, wyglądających przez okienka zasobnika, witał 4-tysięczny tłum zgromadzony na nabrzeżu portu. Po ceremonii powitania, zasobnik z astronautami został przewieziony na lotnisko i załadowany na samolot transportowy, który odleciał do Houston.

Jak donoszą agencje zachodnie, naukowcy są niezadowoleni z jakości zdjęć przywiezionych przez astronautów z Księżyca. Jak wynika z doniesień, polowa kolorowych fotografii jest nieostra.



27 bm. NASA opublikowała pierwsze zdjęcia z Księżyca, wykonane przez C. Conrada i A. Bearn. Na zdjęciu: jeden z astronautów z przyrządami naukowymi i kamerą. W szybcie kasku odbicie drugiego astronauty, który wykonał to zdjęcie.  
CAF — UPI — Telefoto



OBYWATELE NOWEJ ZELANDII wybiorą dziś nowy rząd. Dotychczasowy premier Keith Holyoake, przywódca Nowozelandzkiej Partii Narodowej liczy na to, że jego partia już po raz czwarty (w ciągu ostatnich 20 lat), odniesie zwycięstwo.

PREZYDENT CSRS — Ludwik Svoboda kontynuuje podróż po Iranie, zaznajamiając się z życiem i zabytkami kulturalnymi tego kraju. Wczoraj odwiedził on Isphan i Sziraz.

SEKRETARZ STANU USA ds skarbu — David M. Kennedy — uda się z wizytą do 6 stolic europejskich w celu przeprowadzenia rozmów na tematy finansowe. 3 grudnia przybędzie on do Brukseli.

DZIŚ RANO wojska Arabii Saudyjskiej wznowiły gwałtowne ataki na pograniczny punkt Jemenu Południowego w rejonie Al-Wadija. Siły zbrojne Jemenu Południowego stawiały agresorowi zwycięży o por.

DO BELGRADU w dniu 8 grudnia przybędzie z 5-dniową oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Bulgarii — Iwan Bászew.

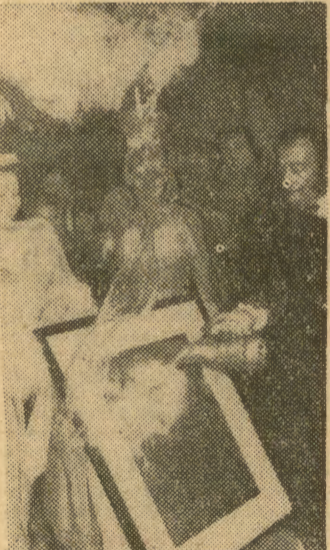
DO IZRAELA przybyło ostatnio 48 pilotów amerykańskich. Obywatele USA, wcieleni do armii izraelskiej, otrzymują pensję 1000 dolarów miesięcznie.

# Polskie sztuki na scenach teatrów w Wilnie i Kownie

Przed kilkoma dniami powróciła do Krakowa część aktorów Starego Teatru im. Mo-

## Nowa siedziba ONZ?

Sekretarz generalny ONZ U Thant zwrócił się do Zgromadzenia Ogólnego NZ o podjęcie decyzji w sprawie budowy nowej siedziby dla organizacji oraz o zatwierdzenie budżetu w wysokości 73 mln dolarów na wydatki związane z innymi potrzebami lokalowymi ONZ.



Znany ze swych ekstrawagancji słynny malarz Salvatore Dali dokonał 27 bm. „chrzcina” swego nowego obrazu „Aqua Mineralix”. Chrzcziny nastąpiły w obecności tancerki z kabaretu „Folie Bergeres” przed otwarciem wystawy malarza.

UTRO Kraków nadal będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie zmienne. Rano zamglenia. W ciągu dnia przelotne opady śniegu z deszczem. Wiatry zachodnie 3-5 m/sek. Temperatura dniem od zera do plus 2, nocą do minus 4 st. C.

drzejewskiej, występujących w Moskwie i Wilnie z kilkoma spektaklami ze swego repertuaru. Dziś powraca pozostała część zespołu.

Jeśli idzie o występy to chyba największy sukces w Wilnie — podobnie jak w Moskwie — odniosło „Poskromienie złośliwy” Szekspira. Bardzo podobała się „Moja córeczka” specjalnie interesująca dla aktorów ze względu na inscenizację i sposób gry — które to momenty z uznaniem podkreślali wileńscy aktorzy w czasie spotkania z krakowskimi kolegami.

A w ogóle to na scenach teatrów wileńskich i kowieńskich już są w repertuarach lub znajdują się w najbliższym czasie liczne polskie sztuki: „Dziesiąty sprawiedliwy” — J. Jurandota, „Król Maciuś I” — J. Korczaka, „Ktoś nowy” — M. Domańskiego i „Nočna opowieść” — K. Chońskiego „Pierwszy dzień wolności” — L. Kruczkowskiego przygotowuje słynny w ZSRR ze swych twórczych inscenizacji teatr w małym mieście Poniewież. W „Róży Luksemburg” — montażu listów Róży znanym u nas w wykonaniu Haliny Stojewskiej — wystąpi w Wilnie jedna z najlepszych litewskich aktorek. (bz)

## Interpelacja

w parlamencie duńskim

## Studenci wykryli aparaty podsłuchowe

Przedstawiciel Ludowej Partii Socjalistycznej — Petersen zgłosił pod adresem duńskiego ministra sprawiedliwości interpelację polską w sprawie kontrolowania depesz i połączeń dalekopisowych oraz instalowania aparatów podsłuchowych przez duńską służbę bezpieczeństwa. Kopenhaski dziennik „Ekstra Bladet” wskazał, że posunięcia te są wymierzone przede wszystkim przeciwko ambasadorom krajów Europy wschodniej. Sprawa ta wyszła na jaw, kiedy studenci wykryli aparaty podsłuchowe w budynku uniwersyteckim.

## Akcja „Echa” i ZMS

Wśród fundatorów ponownie:

### Spółdzielnia Pracy „Motoruch” z Niepołomic

Spółdzielnia Pracy „Motoruch” z Niepołomic ponownie zgłosiła swój udział w naszej akcji fundującej książeczkę mieszkaniową PKO dla wychowanki Domu Dziecka z Bochni. Deklarację w imieniu spółdzielców złożyła w redakcji p. Maria Łabędzka.

Serdecznie dziękujemy! (mar)

## M. Collins wysokim urzędnikiem w departamencie stanu

Astronauta Michael Collins ze statku kosmicznego „Apollo-11” został mianowany przez prezydenta USA podsekretarzem stanu ds informowania opinii publicznej. Powierzono mu rozpowszechnianie przemówień i deklaracji departamentu stanu w sprawach polityki zagranicznej USA.

## Z ostatniej chwili

Dziś rano helikoptery uratowały 35 robotników, uwięzionych na specjalnej platformie, używanej przy wydobywaniu ropy naftowej z dna Morza Północnego. Prace prowadzili oni w odległości 65 mil na północny wschód od Przylądka Flamborough.

## Elektryfikacja linii kolejowej Kraków — Warszawa — zakończona

Dziś nastąpiło uroczyste otwarcie zelektryfikowanej linii kolejowej Warszawa — Radom.

Uruchomienie trakcji elektrycznej pozwoli nie tylko zwiększyć szybkość pociągów, ale przyniesie duże oszczędności w zużyciu węgla (w skali rocznej ponad 52 tys. ton).

## Dzień „X” godzina 500

# Skarby kultury polskiej wyruszają na wielką wystawę z Krakowa do Londynu

Kolumna wielkich samochodów ciężarowych specjalnie przystosowanych do przewozu muzealnych eksponatów, przy zachowaniu wszystkich środków bezpieczeństwa — wyrusza w blisko 2 tys. km podróż z Krakowa do Londynu, wioząc 600 niewymiernej wartości eksponatów sztuki polskiej, na wielką wystawę pod nazwą „100 Years of Art in Poland” (1000 lat sztuki w Polsce), która otwarta zostanie 3 stycznia 1970 r. w Londynie, w salach Królewskiej Akademii Sztuk. Tytuł wystawy nawiązuje do tegorocznej ekspozycji sztuki polskiej w Muzeum Petit Palais w Paryżu.

— Wystawa londyńska — mówi komisarz wystawy, dyr.

Cena 50 gr



ROK XXIV PISMO POPÓLNIOWE Nr 280 (7545)  
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODznaką MIASTA KRAKOWA

Kraków, sobota 29, niedziela 30 listopada 1969 r.

Muzeum Narodowe w Krakowie dr JERZY BANACH — różni się jednak znacznie od paryskiej. Ta ostatnia prezentowała sztukę polską od XI w. do 1914 r., natomiast londyńska pomieści eksponaty wyłącznie ze sztuki 25-lecia PRL: współczesne malarstwo, grafikę, plakat, tkaniny artystyczne i rzeźby Xawerego Dunikowskiego. Będzie to największa z polskich wystaw artystycznych przygotowanych dotąd dla zagranicy. Została ona zorganizowana przez osiem wielkich muzeów, ale eksponaty wypożyczono aż z kilkudziesięciu polskich muzeów, bibliotek, zbiorów kościelnych i prywatnych. Warto dodać, że krakowskie Muzeum Narodowe przygotowało również pełną oprawę plastyczną tej wystawy, opracowaną przez prof. Adama Młodzianowskiego. Jest on też autorem afisza wystawy, przedstawiającego — na życzenie Anglików — Madonnę z Kruźlowej. Autorem katalogu, liczącego przeszło 300 stron (zawierał będzie ok. 110 ilustracji), jest 6 wbitnych muzeologów polskich.

Wystawa w Królewskiej Akademii Sztuk będzie stanowiła finałny akcent Festiwalu Sztuki Polskiej w Anglii, w ramach którego w ok. 15 miastach angielskich prezentowaliśmy nasz dorobek artystyczny.

Skrętnie notujemy inne ciekawostki dotyczące wystawy. Otóż ogólna powierzchnia

## W Indiach wymierają drapieżniki Zostało już tylko 2 tysiące tygrysów

Jak stwierdzają eksperci, indyjskie tygrysy i lwy mogą w ciągu kilku lat wymrzeć, o ile nie zostaną podjęte kroki mające na celu ich ochronę. Na początku bieżącego stulecia w Indiach było 40 tys. tygrysów, obecnie ich liczba zmniejszyła się do około 2 tys. W stanie Gudżarat jest obecnie tylko 175 lwów azjatyckich.

16 sal oddanych do dyspozycji wystawy wynosi 2.200 m kw. Największa z sal pomieści sztukę naszego 25-lecia. W sali eksponującej polski plakat artystyczny będzie trwał nieustający festiwal polskich filmów o sztuce. Wystawa czynna będzie do 1 marca 1970 r. Wśród wspaniałych eksponatów, jakie przelazimy do

## Święto Narodowe Jugosławii

Depesza Wl. Gomułki i M. Spychalskiego

Z okazji święta narodowego Jugosławii i sekretarz KC PZPR W. Gomułka i przewodniczący Rady Państwa M. Spychalski przesłali depeszę gratulacyjną do prezydenta Jugosławii, przewodniczącego ZKJ — J. Broz-Tito.

Jesteśmy przekonani — czytamy w depeszy — że dalsze pogłębienie przyjaznych stosunków między naszymi narodami i rozwijanie wzajemnej współpracy we wszystkich dziedzinach, leży w interesie obu naszych krajów i służy sprawie pokoju i socjalizmu.

## Uprowadzono samolot brazylijski

W nocy z piątku na sobotę wprowadzono brazylijski samolot odrzutowy „Boeing 707”, który leciał z Londynu do Rio de Janeiro i po drodze miał lądować w Paryżu. Na pokładzie samolotu znajdowało się 81 pasażerów i 15 członków załogi. Porwania dokonał uzbrojony pasażer. Samolot uprowadzono prawdopodobnie na Kubę.

## Kino „KIJÓW”

na specjalne żądanie widzów, wznawia wyświetlanie w okresie od 1 do 7 grudnia, filmu produkcji radzieckiej

## BRACIA KARAMAZOW

barwnej adaptacji filmowej powieści Fiodora Dostojewskiego, w reżyserii Iwana Pyriewa. — W rolach głównych: Michaił Ulianow, Kirill Ławrow, Andriej Miagkow, Lionel Skirda-Pyriew, Swietłana Korkoszko.

Początek seansów o godz. 15.30 i 19.15. — Kasa kina czynna od godziny 14. — Ceny biletów 15 i 12 zł. K-11040

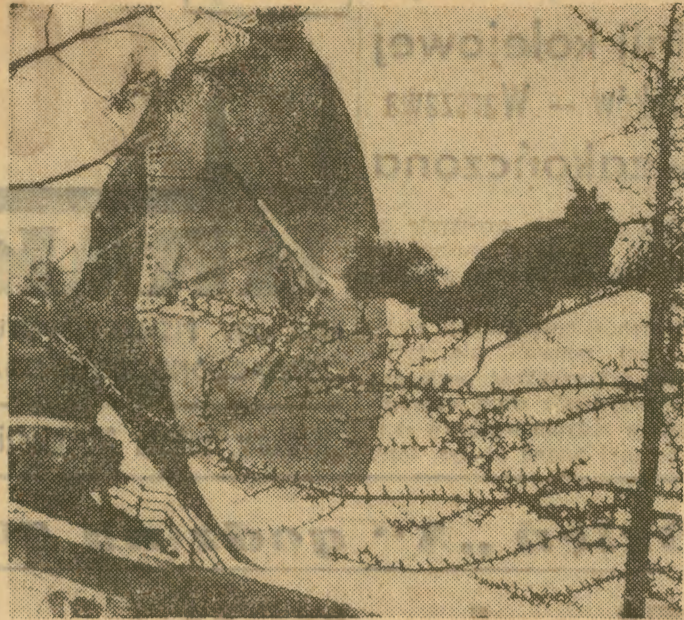


# Plenum KD PZPR Stare Miasto

Wczoraj odbyło się Plenum KD PZPR Stare Miasto, poświęcone ocenie realizacji uchwał, dotyczących zadań szkolnictwa wyższego, podjętych na V Zjeździe PZPR.

W obradach uczestniczyli: sekretarz KW PZPR Z. KIPILSKI, kierownik Wydziału Kultury Nauki i Oświaty KW J. JAROWIECKI, przewodniczący Komisji Nauki i Oświaty KW K. ZEMAITIS, I sekretarz KD ST. GACIARZ, oraz przedstawiciele wyższych uczelni znajdujących się na terenie starymiejsczej dzielnicy.

Sprawa wychowania współczesnej inteligencji w socjalistycznym państwie to jeden z ważnych problemów związanych z pracą wyższych uczelni. Oprócz znacznej poprawy w pracy wychowawczej nadal należy zwracać szczególną uwagę na proces asymilacji w środowisku akademickim nowo przyjętej na studia młodzieży oraz współpracy uczelni z krajową gospodarką. Te problemy stanowiły główny temat plenarnej dyskusji w której wypowiedzieli się zarówno przedstawiciele władz partyjnych jak i przedstawiciele uczelni.



Jak widać, nowoczesna technika nie robi większego wrażenia na wiewiórec... Zdjęcie, którego autorem jest B. Korobiejnik, jest jedną z prac, zaprezentowanych na międzynarodowej wystawie fotografii artystycznej i dokumentalnej, otwartej właśnie w Moskwie.

CAF — TASS

## Dalszy rozwój współpracy gospodarczej

# Zakończenie rozmów między delegacjami Polski i CSRS

W dniach 27 i 28 bm. odbyły się w Warszawie rozmowy między partyjno-rządowymi delegacjami PRL i CSRS, poświęcone problematyce stosunków gospodarczych między obu krajami.

W czasie rozmów omówiono aktualną sytuację w dziedzinie wymiany towarowej między

dwoma krajami, oceniono przebieg współpracy między przemysłami PRL i CSRS oraz niektóre ważniejsze, aktualne problemy gospodarcze. Wczoraj delegacja partyjno-rządowa CSRS opuściła nasz kraj, żegnana na lotnisku przez członków delegacji polskiej, biorące udział w rozmowach. Obecny był ambasador CSRS w Polsce Antonin Gregor.

## Conchita Bautista w Warszawie

WCZORAJ przybyła do Warszawy hiszpańska piosenkarka, laureatka Festiwalu w Sopotcie — Conchita Bautista. Artystka wystąpi w sobotę, 29 bm., w programie cyklicznym TV „Kariera” — Jerzego Gruczy i Jacka Fedorowicza.

## Grypa wśród koni nie ustępuje

Grypa „Honkong”, która w ub. r. szerzyła się wśród ludzi, ostatnio zaatakowała nasze konie. Wcześniej odmiana tego wirusa dotknęła już stad na Węgrzech oraz w Jugosławii.

W celu, jak najszybszego opanowania choroby wstrzymano został obrót końmi, odroczone jarmarki oraz spedyt tych zwierząt. Przerwano również skup koni na eksport, do czasu całkowitego wygaśnięcia choroby.

## Skarby kultury wyruszają do Londynu

(Dokończenie ze str. 1)

Londynu, znajdują się m. in.: ogromnej wartości krzyż złożony z dwu koron z czasów Bolesława Wstydliwego, Madonna z Krużlowej, berła rektorów UJ ze zbiorów uniwersyteckich, kielich fundacji Kazimierza Wielkiego dla kościoła w Przemęcie (zbiory wawelskie), słynny kur Krakowskiego Bractwa Kurkowego ze zbioru Muzeum Historycznego w Krakowie, kilka arrasów wawelskich, ponad 20 najciekawszych portretów sarmackich z okresu baroku, zbroje, broń, uzbrojenie z tegoż okresu oraz dzieła polskiego rzemiosła artystycznego, jak pasy polskie, porcelana i fajanse.

Warto dodać, że w czasie trwania wystawy nestor polskiego muzealnictwa prof. Stanisław Lorenc wygłosi kilka odczytów na temat sztuki i polskiego muzealnictwa.

(s-m)

## Jak przedstawia się nasz majątek hodowlany

W poniedziałek rozpocznie się i trwać będzie do 5 XII doroczny zimowy spis zwierząt gospodarskich, obejmujący wszystkie gospodarstwa uspołecznione oraz 10 proc. gospodarstw indywidualnych. Wyznaczenie tych gospodarstw nastąpiło drogą losowania. Spis pozwoli na ustalenie pełnego stanu zwierząt gospodarskich, a więc bydła, trzody chlewnej, owiec, a także drobiu. Są to dane niezbędne do oceny tak aktualnego stanu hodowli jak też wpływu tegorocznej suszy na rozwój rolnictwa. W oparciu o nie przygotowane zostaną prognozy dotyczące rozmiarów skupu i poziomu spożycia oraz stopnia zaopatrzenia rynku.

ju powszechnego. Postępowa opinia publiczna świata na pewno poprze postulaty zawarte w oświadczeniu.

Wrażliwość i siłę opinii publicznej mieliśmy okazję sprawdzić w związku z ujawnionymi ostatnio, zbrodniami wyczynami żołnierzy amerykańskich w Wietnamie. Fala oburzenia, jaka wzniosła się na wiadomość o tragedii mieszkańców wiosek My Lai i Din Tam, zmusiła waszyngtońską administrację do publicznego potępienia jej sprawców i do

W SIEDZIBIE ZG SDP w Warszawie odbyło się w piątek zebranie członków Klubu Zagadnień Polonijnych SDP. Tematem było omówienie form rozwijania problematyki polonijnej w prasie, radiu i TV.

PROJEKT UCHWAŁY w sprawie perspektywicznego programu badań oraz rozwoju zapieczętowania omówienia w chemii był tematem wczorajszego posiedzenia kolegium Min. Przem. Chemicznego, które obradowało na terenie Chemicznych Instytutów Żoliborskich w Warszawie.

## Z kraju

TEATR POWSZECHNY wystąpił wczoraj — na inaugurację sezonu — z premierą dramatu historycznego Jeana Anouilha „Becket albo honor Boga” w reżyserii Jana Maciejowskiego, w opracowie scenograficznej Stanisława Bakowskiego.

WCZORAJ ROZPOCZĘŁA SIĘ w Łodzi dwudniowa konferencja poświęcona omówieniu zagadnień organizacji gospodarki remontowej elektrowni. Najważniejszym obecnie zadaniem, stojącym przed energetyką, jest podniesienie dyspozycyjności urządzeń energetycznych. Wiąże się to ściśle z usprawnieniem remontów, które trwają zbyt długo, rzadko są kończone w terminie.

## Polską „Kon-Tiki” przez Atlantyk

# Starożytny ryty skalne wzorem rekonstrukcji starożytnej łodzi

Jak już informowaliśmy, planuje się zorganizowanie polskiej wyprawy archeologicznej, która przepłynęłaby z wybrzeży Afryki Zachodniej do Meksyku — śladem starożytnych żeglarzy — zrekonstruowanym statkiem sprzed 4 tys. lat.

Rekonstrukcja takiego statku jest dużym osiągnięciem naukowym. Dokonał jej w ciągu kilkumiesięcznych studiów i badań dr Zygmunt Krzak z Zakładu Neolitu Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w Warszawie. Jedynym źródłem wiedzy o ówczesnej sztuce żeglarskiej były liczne rysunki — wyrzeźbione w starożytnych świątyniach i grobowcach megalitycznych, płaskorzeźby i pieczęcie.

## Kronika wypadków

- Potracony przez samochód osobowy na ul. Mogińskiej 2-letni chłopiec Hebdia (zam. os. Hutnicze 5) — doznał złamania nogi.
- Na ul. Grzegorzeckiej samochód potracił 12-letniego Jarosława Sroczyńskiego (zam. ul. Traugutta 16). Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

# NRF podpisała układ o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej

„Zalącznik” w postaci noty  
zgłasza liczne zastrzeżenia

## MOSKWA

Wczoraj w imieniu rządu Niemieckiej Republiki Federalnej ambasador NRF w ZSRR — Helmut Allardt pod-

## Wystawy polskich tkanin artystycznych

Polska tkanina artystyczna cieszy się za granicą zasłużoną sławą. Niedawno we Florencji wystawiono prace 40 najwybitniejszych polskich artystów. Zestaw tych prac przygotowało Muzeum Historii Włókniennictwa w Łodzi. Z Włoch przewieziono wystawę do Tunezji.

piisał układ o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej.

Układ ten został w dniu 1 lipca 1968 roku podpisany jednocześnie w Moskwie, Waszyngtonie i Londynie przez oficjalnych przedstawicieli krajów-depozytariuszy: Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Dotychczas układ został podpisany w Moskwie przez przedstawicieli rządów około 90 państw.

28 listopada układ o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej został także podpisany przez ambasadorów Niemieckiej Republiki Federalnej w Waszyngtonie i w Londynie.

Rząd NRF wystosował do ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii, jako państw-depozytariuszy oraz do wszystkich państw, z którymi NRF utrzymuje stosunki dyplomatyczne, notę związaną z podpisaniem układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej.

W nocie tej rząd zachodni-niemiecki stwierdza, że „bezpieczeństwo NRF i jej sojuszników nadal będzie gwarantowane przez NATO, albo odpowiedni system bezpieczeństwa”. Rząd NRF wyraża przekonanie, iż układ „nie utrudnia zespolecia państw europejskich”; zastrzega się przed skutkami prawnymi układu w sensie ewentualnego uznania NRD za punkt widzenia prawa międzynarodowego; kieruje się tym, iż postanowienia układu nie prowadzą do ograniczenia wykorzystywania energii jądrowej do celów pokojowych, przez państwa nie posiadające broni nuklearnej.

## Były mąż BB ożenił się

W St. Moritz (Szwajcaria), odbył się w czwartek ślub białego męża Brigitte Bardot — Guenthera Sachsa z 26-letnią Szwedką — Inger Miryą Larsen. Milioner zachodni-niemiecki Sachs rozwiódł się z BB w lipcu br.

## Zawiadomienie DOKP

Oddział Ruchowo-Handlowy PKP w Krakowie zawiadamia, że w dniach od 1 do 3 grudnia br. pociągi nr 3420 relacji Kraków Gł. — Jaworzno Szczakowa, odjazd z Krakowa Gł. o godz. 12.30 oraz nr 4325 relacji Jaworzno Szczakowa — Kraków Gł., odjazd z Jaworzna Szczakowej o godz. 13.45, nie będą kursować na odcinku Krzeszowice — Jaworzno Szczakowa i odwrotnie.

W dniach 4 i 5 grudnia br. odbywa się kursowanie poc. 40332 relacji Kraków Gł. — Krzeszowice, odjazd z Krakowa Gł. o godz. 8.14 oraz poc. 40333 relacji Krzeszowice — Kraków Gł., odjazd z Krzeszowice o godz. 8.55.

Pociąg 3612 relacji Kraków Gł. — Jelenia Góra, odjazd z Krakowa Gł. o godz. 8.42 oraz pociąg 1319 relacji Łódź Kaliska — Zakopane, przyjazd do Krakowa Gł. o godz. 9.53 będą się zatrzymywać dodatkowo na stacjach Rudawa i Mydlniki oraz na przystanku osobowym Mydlniki Wapiennik.

Ponadto zawiadamia się, że w dniach od 1 do 5 grudnia br. pociąg 423 relacji Kraków Gł. — Wieliczka Rynek, odjazd z Krakowa Gł. o godz. 10.45 oraz pociąg 426 relacji Wieliczka Rynek — Kraków Gł., odjazd z Wieliczki Rynek o godz. 11.23, nie będą kursować na odcinku Kraków Gł. — Kraków Płaszów i odwrotnie.

Natomiast w dniach od 8 do 10 grudnia br. wyżej wymienione pociągi nie będą kursować na całym przebiegu.

W dniach od 1 do 5 oraz od 8 do 10 grudnia br. pociąg 35 relacji Kraków Gł. — Tarnów, odjazd z Krakowa Gł. o godz. 11.05 oraz pociąg 14 relacji Przemysł — Kraków Gł., przyjazd do Krakowa Gł. o godz. 12, będą kursować drogą okrężną przez Kraków Nową Hutę, z pominięciem odcinka Kraków Gł. — Podgórze i odwrotnie.

(K-11059)

## Od niedzieli...

Dwa lata minęły od dnia, w którym Rada Bezpieczeństwa uchwaliła rezolucję zobowiązującą Izrael do wycofania swych wojsk z okupowanych terytoriów arabskich, rezolucję mającą na celu ustanowienie sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie. Przez dwa lata jednak Izrael ignoruje wólc Zjednoczonych Narodów i światowej opinii publicznej. Awanturnicza polityka tego państwa wciąż podtrzymuje i wzmacnia niebezpieczne napięcia w tym rejonie świata, paraliżuje wszelkie inicjatywy zmierzające do politycznego zlikwidowania konfliktu.

W związku z rocznicą uchwalenia rezolucji Rady i rządzące partie sześciu państw socjalistycznych opublikowały oświadczenie w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie. Dokument ten, zawierający wnikliwą analizę bliskowschodniego problemu, przypomina sprawy, które w powodzy codziennych doniesień o potyczkach, bitwach, zbrojnych akcjach i kontrakcjach trochę giną z oczu. „Kola imperialistyczne niektórych mocarstw zachodnich — stwierdza o-

świadczenie — przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, aktywnie popierają izraelską politykę aneksji na Bliskim Wschodzie, udzielają Izraelowi coraz większej pomocy finansowej, wojskowej i innej”.

Chodzi im o naftę, podstawowe bogactwo krajów arabskich. Chodzi też o stordęowanie posunięć postępowych

rywów państw arabskich, odgrywających wybitną rolę w walce przeciw imperializmowi. Kraje socjalistyczne, zawsze solidarne z narodami walczącymi o swą niezawisłość narodową, o suwerenność i wolność „będą również w przyszłości udzielać wszechstronnej pomocy państwom arabskim w ich walce o utrzymanie postępowych zdobyczy ich narodów, przeciwko zakusom Izraela i jego protektorów”. Leży to w interesie trwałego pokoju w tym rejonie świata i w interesie poko-

## Obawy i nadzieje

ponownego wspanienia docho-żeń przeciw winnym masakry.

Na tle bliskowschodnich napięć i wietnamskich tragedii wiele jaśniejszą plamą znaczą się trzecia sprawa absorbująca uwagę światowej opinii publicznej — amerykańsko - radzieckie rozmowy w Helsinkach.

Oficjalne wiadomości na ten

temat są nad wyraz skąpe, ale wszystkie „przećki” z zaskakującą zgodnością podkreślają napawającą optymizmem atmosferę rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych. W biuletynach zachodnich agencji sporo jest doniesień przypominających wróżenie z fusów, sporo raczej dowolnego kojarzenia faktów (np. ton i treść wywiadu udzielonego przez kanclerza Brandta redakcji „Życia Warszawy” ma ich zdaniem — odzwierciedlać nastroje i tendencje poufnych rozmów), sporo pobożnych życzeń nie za nadto uwzględniających polityczne realia — chyba jednak ta zgodność ogólnych opinii nie jest przypadkowa.

Równoczesne ratyfikowanie przez ZSRR i USA układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnych raczej też nie było dziełem przypadku.

I chyba nie bez powodu Rogers — amerykański sekretarz stanu, stwierdza: „Ogólna atmosfera tych rozmów jest bardzo zachęcająca”.

Być może, za parę tygodni... Przepraszam, przepowiednie nie są moją specjalnością. Ani obowiązkiem. Na szczęście.

## ...do soboty

# Czy nazwa „Minor“ zachęca do kupienia radia — czyli o rzeczach smutnych i śmiesznych we wzornictwie przemysłowym

Wzornictwo przemysłowe w Polsce już dawno wyszło z etapu, na którym pojęcie „wzór“ kojarzyło się z zaprojektowaniem i wytworzeniem ładnego sweterka. Ale tak właśnie wyglądały początki pracy Instytutu Wzornictwa Przemysłowego. Dziś nad uradą sukienki czy bucika czuwają pracownicy komórek wzorujących przy większych fabrykach i zjednoczeniach, a Instytut...

Po 20 latach istnienia Instytut nadal zajmuje się oczywiście zagadnieniami wzornictwa, tylko w zupełnie inny sposób, uwzględniając całe kompleksy spraw. Ten układ odbija struktura Instytutu. Jest tu więc zakład struktur użytkowych — opracowujący racjonalne rozwiązania wnętrza mieszkalnego na wsi i w mieście, jest zakład zajmujący się badaniami nad zmechanizowanym sprzętem gospodarstwa domowego i programowaniem jakości wyrobów z tworzyw sztucznych. Roboty na tym polu jest dużo, ponieważ na wyposażenie mieszkań pracuje 20 zjednoczeń, a wyniki braku koordynacji między nimi możemy co dzień podziwiać i we własnych mieszkaniach, i w sklepach, kiedy usiłujemy kupić jakiś przedmiot pasujący do naszego poprzedniego nabytku. Również wyniki badań nad zastosowaniem tworzyw sztucznych nie napawają optymizmem, zarówno jeżeli chodzi o wzory jak i wartość użytkową. Jedną z pracowni zajmuje się ciekawym zagadnieniem spożytkowania inwencji twórców ludowych do produkcji fabrycznych tkanin. Chodzi tu o nowy, świeży oddech we wzornictwie materiałów — nie

w sensie małej wytwórczości cepeliowskiej, ale w produkcji masowej.

Zakład ergonomii bada zależności wzajemne między człowiekiem, a wytworem przemysłowym. Jednym z ważniejszych osiągnięć zakładu stało się opracowanie atlasu antropometrycznego Polaków na użytek producentów konfekcji.

Najmłodszy zakład Instytutu nosi dumne miano „sterowania jakości“. O cóż tu chodzi? Mówiąc krótko: o nieobniżanie jakości wyrobu i stałą kontrolę nad jakością — drogą bodźców ekonomicznych i metod statystycznych. Sprawa ta jest o tyle skomplikowana, że przecież niemal każdy produkt jest wytworem kilku czy

kilkunastu kooperantów. Warto może dodać, że ten zakład zamierza w roku przyszłym uruchomić punkt konsultacyjny dla przemysłu.

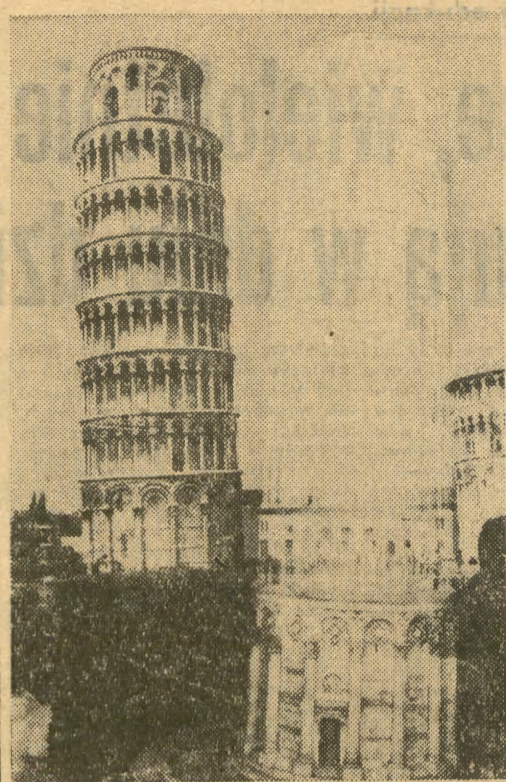
O tym jak bardzo potrzeba koordynacji i w zakresie projektowania, i nawet informacji, wymownie świadczy przykład druków reklamowych i opakowań zjednoczenia „Unitra“, zajmującego się produkcją radiodiodników, telewizorów, adapterów, tranzystorów, wszelkiego rodzaju lamp. Pracownicy centrum wzornictwa branży elektronicznej zadali sobie trud zebrania i przeanalizowania wszystkich rodzajów druków i opakowań używanych w zjednoczeniu. Wyszły na jaw rzeczy smutne i śmieszne. Np. opakowania żarówek okleja się szarymi taśmami papierowymi, które na całym świecie oznaczają towar z brakiem. Na żarówce jest napis „Polan“, na opakowaniu „Elektrim“ na folderze reklamowym „Unitra“. Jak tu polapać się kto jest producentem? Pewien typ radiodiodownika ochrzczono wdzięczną nazwą „Minor“, która wcale nie wywołuje dobrych skojarzeń, reżyseria zdjęć reklamowych stoi poniżej wszelkiej krytyki, bo pokazuje radiodiodniki w bezsensownym otoczeniu np. grupy tańczących górali wyraźnie skierowanych odwrotną stroną góralskiego medalu w kierunku radia.

I jeszcze ciekawostka, też wynika z badań pracowników centrum, a dająca do myślenia projektantom i producentom. Otóż większość ludzi trzyma swoje radia w zupełnie przypadkowym kącie mieszkania, często na podłodze, na oknie, za tapczanem. Wynikałoby z tego, że radia zostały nieodpowiednio zaprojektowane, że są trudne do umieszczenia, nieporęczne, a w rezultacie eksploatowane w warunkach odległych od idealnego odbioru programu. Co gorsza — Polak przy dotychczasowym stanie produkcji jest skazany na taki czy inny typ radiodiodownika, oczywiście z możliwością wymiany na lepszy, ale nie o tyle znów lepszy, żeby warto było starać się o no-

we radio. Tymczasem „Telefunken“ ustawił produkcję w ten sposób, że klient może sobie najpierw kupić tanie radio, a następnie w miarę wzrostu dochodów przechodzić do coraz droższych i lepszych z wyraźną różnicą w cenie i jakości.

Zagadnień tego typu jest mnóstwo do rozwiązania. Dlatego właśnie jest tak ważna i w przyszłości będzie coraz ważniejsza rola projektanta przemysłowego, a ściślej mówiąc grup projektantów o różnych specjalnościach podstawowych, ponieważ w nowoczesnym przemyśle nawet najzdolniejszy człowiek nie zwojuje metodą chałupniczą.

BOŻENA ZAGÓRSKA



Dowcipny fotoreporter wykonał to zabawne zdjęcie, fotografując słynną pochylą wieżę w Pizie z wnętrza, położonego naprzeciwko sklepu. Obiektyw uchwycił jej — oczywiście — pamiątkową statuetkę (\* prawej) na wystawie.

CAF — UPI

## 70 lat w służbie społeczeństwa

# Spiewaj „Lutnio Robotnicza“!

Późółki papier, pismo barwy wyblakłej sepil: „Protokół pierwszego Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia «Chór Robotniczy» w Krakowie, odbytego 12 lutego 1899 roku. Fr. Teodorczuk otworzył zgromadzenie o godz. 10.50 rano...”

Tak się zaczęło, o czym świadczy karta pierwsza Księgi Protokółów, z narażeniem nieraz życia przechowywanej do dnia dzisiejszego przez członków pierwszego nie tylko w Krakowie, ale prawdopodobnie i w Polsce — chóru robotniczego.

Narastaniu fali rewolucyjnej na przełomie XIX i XX w. towarzyszyła coraz żywsza aktywność śpiewaków, uskrzydających pieśni robotnicze zebrania, wiece, manifestacje i pochody. W pamiętnym roku 1905, kiedy po przedstawieniu „Tkaczy“ G. Hauptmanna w Teatrze im. Słowackiego, chór dał koncert pieśni rewolucyjnych — zaborcze władze austriackie aresztowały członków zespołu. Nie miała to być na przestrzeni 70 lat ostatnia wobec robotniczego chóru represja.

W okresie obchodów 100-lecia urodzin wodza Rewolu-

cji Październikowej podkreślić należy żywą legendę leninowską tego zespołu śpiewaczego. W roku 1912, podczas wycieczki robotników krakowskich do Zakopanego, wśród których znajdowała się „Lutnia Robotnicza“ (nazwę tę przyjęto w tymże roku), nastąpiło spotkanie z Leninem w Poroninie. Lenin wysłuchał zaimprovizowanego koncertu i z uznaniem wyrażał się o „robotnikach odważnie śpiewających pieśni rewolucyjne“. (Wg wspomnienia niezjącego już członka zespołu Jana Wiłdińskiego.)

Według innych zapisków, Lenin i Krupska obecni byli w r. 1914 na obchodzie 100-lecia śmierci Tarasa Szewczeni w sali krakowskiej Reursury Urzędniczej przy ul. Jana 6. Po występie „Lutni“, Lenin rozmawiał z członkami zespołu, wspominając poroninские spotkania.

Z siedmiu dziesiątków lat dziejów „Lutni“ przytaczamy tu niektóre tylko wydarzenia. Oto w latach 1921—24 koncertują na Śląsku — w okresie plebiscytowym. Oto w dalszym okresie międzywojennym śpiewają podczas robotniczych manifestacji, akademii, pocho-

dów 1-majowych, tocząc ciągłą walkę z władzami sanacyjnymi, dążącymi do zniszczenia zespołu.

Bezskutecznie! Wprawdzie nastąpiła 3-letnia przerwa w pracy chóru, ale w kwietniu 1930 odbyła się jubileusz, podczas którego życzenia dla „Lutni“ w imieniu partii i związków zawodowych przekazał Józef Cyrankiewicz.

Do września 1939 koncertowała „Lutnia“ w licznych zakładach pracy, na dziedzińcu Jagiellońskim, na Wawelu... W obronie Warszawy ginie trzech „lutnistów“, w Oświęcimiu — czterech. W konspiracji działa bardzo wielu członków chóru. Obecny dyrygent zespołu prof. Wanda Lachowicz, wraz z dr Łataczem i prof. W. Geigerem urządzają tajne koncerty w okresie okupacji.

Po wyzwoleniu już w kwietniu 1945 „Lutnia“ wznowia działalność. Dalej — kreśląc w wielkim skrócie — nieprzerwaną pracę społeczno-artystyczną. Występy dla żołnierzy polskich i radzieckich, koncerty w Roku Kościuszkowskim, w Roku Tysiąclecia, podczas 25-lecia PRL. Koncerty w NRD, nagrody, wyróżnienia. Od dnia założenia „Lutnia“ wystąpiła 847 razy! Mecenaszem zespołu jest ZO Zw. Zaw. Prac. Gospodarki Komunalnej, bazą — Krak. Dom Kultury.

W niedzielę, 30 bm., podczas Koncertu Jubileuszowego, na estradzie Filharmonii Krakowskiej wystąpi zastępiony zespół „Lutni Robotniczej“. Wspomni się plejadę dawnych dyrygentów chóru: G. Senowskiego, A. Ludwiga, St. Bursę, Fr. Koniora, M. Świerzyńskiego, dyr. Barabaszę, M. Woźnego, B. Wolniewicza, dra J. Zyczkowskiego, W. Geigera, M. Kozłowskiego. Specjalnie gorące brawa — dla najstarszych śpiewaków: Alojzego Patyny (54 lata w „Lutni“), Józefa Mitki, Ludwika Bogalę, Jana Lysaka, Władysława Czajkowskiego. Podczas swego święta usłyszy „Lutnia Robotnicza“ wiele, wiele życzeń. Dołączamy do nich nasze serdeczne gratulacje. St. Z.

## Gips z... powietrza

15 ton wysokoślankowego gipsu „zarabiają“ w ciągu doby Zakłady Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy“ w Gackach, dzięki elektrofiltrom zainstalowanym w urządzeniach produkcyjnych Zakładów. Przed założeniem urządzeń odpylających taka właśnie ilość gipsu ulatniała się i zanieszczała powietrze.

Zainstalowane w Zakładach urządzenia odpylające są produkcją polskiej i w pełni zdają egzamin. Gips uzyskiwany z elektrofiltrow jest najwyższej jakości i nadaje się m. in. do produkcji form talerzy w fabrykach porcelany.

ZBIGNIEW PODGÓRZEC

## Myśli złote i tombakowe

### MIARA UCZCIWOŚCI

„Politycy powinni być tak uczciwi, by można było zawsze od nich kupować używaną samochód“.

Pisarz szwedzki — Thornton Wilder

### OCHRONA WOLNOŚCI

„Moja ochrona przez funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa jest najbardziej nowoczesną formą odbywania kary na wolności“.

Prezydent NRF — dr Gustav Heinemann

### TRENING

„Wyćwiczenie kłamek mówią nieprawdę nawet wtedy, gdy to jest niepotrzebne — po prostu dla treningu“.

Pisarz amerykański — Harold Pinter

### CÓŻ POZOSTAJE?

„Rosjan nie widać, kościołów się nie podpała, a domów nie upaństwiają — co pozostaje propagandzie chadeckiej do następnej walki wyborczej?“.

Przewodniczący bawarskiej SPD — Volkmar Gabbert

Zebrai (jas)

# Na północnym szlaku zabytków

(Korespondencja własna z ZSRR)

Te podróże, pierwszą większą po Rosji Radzieckiej odbyliśmy pociągami. Różnymi pociągami. Miały one jednak wspólny cel. Ich stacje końcowe leżały bowiem na północy: Archangielsk, Workuta, Lena. Do końca jednak nie dojeżdżaliśmy. Na samą północ postanowiliśmy się wybrać osobno.

Zaczęliśmy, oczywiście od Zagorska. Słynny kiedyś z „Trójcy“ Rublowa (przeniesionej do Galerii Tretiakowskiej) stanowi dziś centrum rosyjskiego prawosławia. Tu mieszczą się seminaria duchowne, czynnych jest wiele świątyń, słynna Lawra Troicko-Sergiejewska. Są i muzea. Wszystkie można zwiedzać w typowej surowej atmosferze obrzędów wschodniego chrześcijaństwa. To nadaje wycieczce do Zagorska swoistego uroku.

Rostów Jarosławski zwany też Wielkim słynie ze swych potężnych dzwonów. Przypominają je sobie wszyscy ci, którzy widzieli „Wojnę i pokój“ Bondarczuka. Reżyserowi udało się bowiem uzyskać zezwolenie na ich uruchomienie dla potrzeb filmu. Nie można tego robić codziennie, gdyż dźwięk ich zagraża zabytkom. Turyści słuchają ich więc z taśmy magnetofonowej. Ci,

którym spodobała się ich melodia, kupują sobie płytę długogrającą, aby przypominać sobie później szpizowe dźwięki w domu. Rostów był stolicą samodzielnego księstwa w czasach, gdy Moskwy prawie jeszcze nie było na mapie. Istniała jako niewielka osada. Dziś zwiedza się w Rostowie wspaniały Kreml, siedzibę biskupów prawosławnych, pochodzący jednak dopiero z XVII wieku. A więc z okresu schyłku wielkości miasta położonego nad jeziorem Nero. Dziś Rostów jest typowym prowincjonalnym miasteczkiem odwiedzanym wyłącznie przez turystów. Stolicą okręgu jest pobliski Jarosław, będący kolejnym etapem naszej podróży.

Pierwsze wrażenie z Jarosławia: to taki rosyjski Kraków. Znajduje się tu bowiem kościół obok kościoła, świątynia obok świątyni. W głowie się mąci od ich nazw łączących w sobie imię świętego, pod którego są wezwaniem z nazwiskiem fundatora. Powstały w większości w XVII wieku w wyniku konkurencji kupców prześcigających się przed Bogiem w stawianiu mu pomników czci. Spędzamy dwa dni w Jarosławiu, uczy-

my się nazw cerkwi i soborów, poznajemy powoli ich topografię. A po południu spacerujemy po wielokilometrowym bulwarze nad Wołgą. To znakomity wypoczynek. Chciałoby się jeszcze do Jarosławia nieraz przyjechać. To najpiękniejsze z widzianych przez nas starych rosyjskich miast. Najpiękniejsze i najczystsze. Komu jednak w drodze, temu czas. Siedzimy znów w pociągu i po trzech godzinach jazdy znajdujemy się na dworcu w Wołodzie.

Zaraz w hallu poczekalni spotkanie z Krakowem. W kiosku z gazetami dostrzegam „Przekrój“. Oczywiście kupuję. U wejścia do restauracji dworcowej dochodzi do małej scysji. Zony w spodniach nie chcą wpuścić na salę. Tlumacząc portierowi, że przecież nie jest to lokal nocny, w którym obowiązują stroje wieczorowe (a zresztą jest przecież dopiero czwarta po południu). Przychodzi kierowniczka. Państwo z Polski? Byłam tam, w Krakowie, syn leczył się w Wieliczce. Już jesteśmy na sali. Jemy obiad, zapominamy o całym zajściu. Uprzejma kierowniczka restauracji dzwoni jeszcze do pobliskiego hotelu, gdzie rezerwuje nam pokój.



Czym skorupka za młodu nasiąknie... CAF — Sieńko

## Tunele na wysokości 2.500 m

W najbliższych latach ma być wybudowana autostrada, która połączy dwa główne ośrodki przemysłowe Tadżykistanu, stolicę tej republiki Duszanbe i miasto Leninabad. Autostrada będzie trzykrotnie krótsza niż istniejąca linia kolejowa Duszanbe — Leninabad, która omija masywy górskie. Autostrada zaś przetnie te masywy, co będzie niezmiernie trudnym przedsięwzięciem technicznym, ponieważ projekt przewiduje przecięcie dwóch wielkich tuneli na wysokości 2500 m nad poziomem morza.

Dzień dzisiejszy edukacji

Piękne, wieloletnie tradycje owocują w dniu dzisiejszym

Cieszyn — piękny, rozsiadły na wzgórzach piastowski gród. Był on przez całe wieki ostoją polskości, skutecznie opierający się naporowi germanizacji. Aby utrzymać świadomość narodową Polaków, trzeba było prowadzić walkę o polskie szkolnictwo. Po wielu wysiłkach Macierz Polska Księstwa Cieszyńskiego uzyskała w 1885 zezwolenie na otwarcie prywatnego polskiego gimnazjum w Cieszynie (upaństwowionego w 1903 r.), a niebawem na Polską Szkołę Ludową.

niebawem dać znać o sobie, jako działacz ruchu oporu. Wielu z nich zginęło w walce z Niemcami lub w obozach koncentracyjnych. Nadszedł rok 1945, a wraz z nim wyzwolenie polskiego Cieszyna. Ci profesorowie, którzy przeżyli wojnę powrócili do pracy. Zorganizowano natychmiast — region cierpiał na brak nauczycieli — Kursy Przygotowawcze, Kursy Pedagogiczne i rozpoczęto naukę w Liceum Pedagogicznym, które w latach 1945—59 wypuściło 893 absolwentów. W 1960 r. Liceum zlikwidowano, a na jego miejscu utworzono Studium Nauczycielskie.

W dniu 24-tysięczny Cieszyn bez przesady można nazwać miastem szkół i uczącej się młodzieży: 8 szkół podstawowych, 2 gimnazja, technikum rolnicze, mechaniczno-elektryczne, budowlane, ekonomiczne i gastronomiczne, szkoła muzyczna i szereg zasadniczych szkół zawodowych. No i Studium Nauczycielskie, usytuowane na wznieśleniu, w parku z widokiem na Beskid Śląski.

— Placówka nasza — mówi dyr. SN-u dr Antoni Zajac — mieści się w gmachu b. Liceum Pedagogicznego. Tutaj też mamy szkołę ćwiczeń i przedszkole, a na najwyższym piętrze bursę dla studentów SN-u. Nasze Studium ma trzy kierunki: filologię polską, historię i wychowanie obywatelskie oraz wychowanie muzyczne. Do chwili obecnej SN ukończyło 937 studentów. Młodzież ma dobrą i pracowitą, zarówno w nauce jak i pracy społecznej, o czym świadczą blisko 4 tys. przepracowanych godzin na rzecz uporządkowania i zadzielenia naszego miasta. W tym roku kształcimy 314 słuchaczy stażownych i 232 zaocznych.

Działające w Studium organizacje młodzieżowe — dodaje mgr B. Orszulik — ZSP, ZMS, ZMW i ZHP (krąg instruktorski) są pełne inwencji i aktywności, nie pozwalając nudzić się młodzieży. Nasza RU ZSP była ostatnio organizatorem IV Ogólnopolskiego Przeglądu Teatrów Studiów Nauczycielskich, w którym nasz zespół „Orygenes” za spektakl „Zielona gęś” według Gałczyńskiego otrzymał II nagrodę (I nagrodę uzyskał Tarnowski Teatr Poezji „Biesiada” za „Obroty rzeczy” M. Biłozwskiego).

Cieszyn poprzez swoje tradycje oświatowe, a cieszyńskie SN za swoją 10-letnią działalność dydaktyczną i popularyzatorską (placówka współpracuje z Polskim Związkiem Kulturalno-Oświatowym w Czeskim Cieszynie w zakresie krzewienia kultury dla blisko 70-tysięcy Polaków mieszka-



53 szyszki na jednej gałęzi — to prawdziwy rekord. To niezwykłe „grono” znaleźli leśnicy w jednym z ukraińskich lasów. CAF — TASS

Z sali koncertowej

Rudolf Kerer — świetny pianista

Uwaga wczorajszych słuchaczy koncertu w Filharmonii skupiła się przede wszystkim na Rudolffie Kererze. Ten znakomity pianista radziecki, o świetnym dzisiejszym, bardzo silnie zarysowanym indywidualności artystycznej, grał wczoraj II koncert fortepianowy c-moll Rachmaninowa; miał tu więc szczególną okazję błysnąć świetną wirtuozurą, szeroką skalą dynamiki pianistycznego uderzenia: od zwiewnych subtelności — aż po „armatnie” grzmoty dźwiękowe. Myśl interpretatorską wyrażała, przenikająca konsekwentnie cały utwór.

Szkoda natomiast, że akompaniament orkiestrowy w II koncercie Rachmaninowa budzić musiał tym razem tak wiele za-

strzeżeń! nieścisłości koordynacyjne (zwłaszcza w I części), rozbieżność temp między instrumentem solowym, a zespołem, niedostateczne wzajemne rozumienie się artystyczne. I mimo kurtuazyjnych gestów ze strony następcy gościa-solisty, kierowanych po koncercie, wśród oklasków, pod adresem naszej orkiestry — nie było tym razem powodów do zadowolenia: orkiestra nie była dobrane przygotowana i prowadzona; stylizujemy już naszych filharmoników przy akompaniowaniu znakomitym solistom, w lepszej o wiele formie artystycznej.

Jeśli idzie o pozostałe części programu, to nowością repertuarowa była wczoraj „Rapsodia” na orkiestrę Johanna Paula Thierna, współczesnego kompozytora niemieckiego starszego pokolenia; utwór prosty w budowie, płynny w melodyce, acz jednostajny w nastrój i w użytych środkach kompozytorskich — i przez to nieco nudnawy. — Kończyła wczorajszą wieczór VII symfonia d-moll Antonina Dwořzaka, reprezentatywne dzieło dziewiętnastowiecznej czeskiej symfoniki. Brzmienie orkiestry (zwłaszcza smyczków) było w obu tych utworach dobre — znacznie lepsze, niż w akompaniamentie do II koncertu Rachmaninowa. Dyrygował Renard Czajkowski. JERZY PARZYŃSKI

Leczenie teatrem i plastyką

Na oddziale psychiatrycznym jednego z hawajskich szpitali odbyło się ostatnio przedstawienie teatralne, w którym w charakterze aktorów występowali pacjenci tegoż oddziału. Kubański psychiatrzy od dłuższego już czasu prowadzą studia nad możliwością wykorzystania różnych rodzajów sztuki do celów terapeutycznych. W lecie hr. odbyła się w Hawanie ekspozycja kilkuset obrazów i rysunków, wykonanych przez pacjentów kubańskich szpitali dla nerwowe chorób. Pozytywne wnioski z obu imprez zachęcają personel oddziałów psychiatrycznych do kontynuowania tego kierunku w terapii schorzeń psychicznych.

Stu potomków stuletniego jubilata

Na uroczystość urodzin stuletniego Iwana Storożenka w okręgu mohilewskim w ZSRR przybyło całe jego potomstwo: — 3 synów, 4 córki, 34 wnuków, 56 prawnucząt i 12 praprawnucząt. Uroczystość obchodzona w kołchozie, gdzie od dawna żyje siedmiu jubilat. Na emeryturę przeszedł on licząc dopiero 85 lat. W młodości pracował przy budowie pierwszej linii kolejowej na Mohilewskię, a przez długie lata był nauczycielem i przewodniczącym kolchozu. (m.b.)

Notatki z lektury

Ten, który nocą...

Na początku autorka wyznaje, że drażni ją Goethe z pamiętników Eckermanna i w ogóle sam Goethe jako taki: „...tępy egotysta, tak pyszny, że nawet jego przystępowość i uprzejmość są tylko maską pychy. Stary skąpiec, który znam Eckermannowi życie, choć dał mu szansę wegetowania w swoim cieniu w historii literatury... Nie obchodzi mnie ucale charakter Goethego, czemuż więc Kamińska wyjada mi się tu tak trytujać? Może z powodu braku konsekwencji. Przypisuje Eckermannowi umysł mierny, a później ubolewa nad zlamaniem życia, nad wegetacją w cieniu, nie pytając, czy historia ofiarowałaby mu w innym razie jakiekolwiek istnienie. Swoje ROZMOWY Z PROFESOREM DALECZKO otwiera komentarzem do rozmów z Goethem, ale zastrzeżenie ucześnie, że wykłady profesora Daleczko były nudne, a dorobek przyczynkowski nie pamięta o czytelniku, świadomym różnicy między przyczynkami, a FAUSTEM. Niecierpliwie się chyba dlatego — to potłuszczeni bohater może mówić wszystko, co mu ślina na język przyniesie, może być nonszalanek, lekceważący proporcje zjawisk, własne uczucia i urazy przedstawiać jako miarę rzeczy. PROFESOR DALECZKO nie jest jednak bohaterem powieści. Książka Kamińska jest utworem o kształcie pogranicznym, pośrednim, jest udatną krzyżówką pamiętnika ze szkicem o humanizmie. Jest nadto utworem

z tezą, powiastką z morałem, zadedykowaną nauczycielom czasów wojny i kołchozów. Jej moral w grubym uproszczeniu sprowadza się do poglądu, że być prawdziwym humanistą, to znaczy przede wszystkim chcieć wiedzieć i rozumieć. Z wiedzy i chęci rozumienia wynika życzliwość wobec wszelkich, nawet dalekich ludzi. Usiłowań poznania świata, a także wobec ustawań zachowania wolności myśli. Wynika odrazą do mitów uprawniających dzikość i pogardę, niszczenie ludzi i ich dzieł pod pozorem wyższych, historycznych racji. Profesor Daleczko, doskonały nauczyciel historii starożytnej, przekonuje nas natężenie o słuszności postawy humanistycznej. Ale profesor Daleczko byłby na pewno wielce nierad z ucznia, który porównuje zbieracza z twórcą, przyczynkarza z autorem. Profesor Daleczko wie, że niepodobna rozważać sztuki na płaszczyźnie przyzwoitościowo towarzyskiej, ani nawet moralnej. Goethe mógł obejść się bez Eckermanna, ale my nie możemy obejść się bez FAUSTA. Profesor Daleczko nie mógłby obejść się bez Wergiliusza, choćby Wergiliusz był postacią nader niemiłą lub zgola draniem. Doskonali badacze pisma zawodzą często swą epizystencją ludziom niedzielnym i małodusznym, oportunistom i sprzedawczykom, dręczycielom żon, marnym ojcom i niepielnymi przyjaciółmi, którzy

prowadzili się nagannie, lecz zostawili nam świetne utwory. PROFESOR DALECZKO z niedużej książki Anny Kamińskiej przypomina po trosze dawnych mędrców greckich. Za pierwszą warunek odnalezienia prawdy uważa wątpliwość, pytaniem nadaje rangę wyższą, niż odpowiedź, która sama również ulega wątpliwości. W dziełopisarstwie widzi raczej obszar poszukiwań, aniżeli skarbiec z instrukcjami. Sądzi, że szukając, zbliżamy się ku pełni życia. Osiąga ją chyba, skoro w najciemniejszą noc okupacji zdolny jest wyrazić następujący sąd o poezji: Dlaczego nowa poezja nie działa dziś tak jak dawną? Jesteśmy zmęczeni władzą. Wszystko odsica się na naszym umyśle przemocą. Poezja ze swymi ekspresyjnymi, silnymi środkami, ze swoją teorią rewelacji, wybuchu, nowatorstwa, narzuca się, gwałci... Dopiero poezja, która zdobydzie się na skromność, dystans i ironię wobec samej siebie — będzie mogła znowu przemówić do otwartych uszu. Profesor Daleczko był człowiekiem nadzwyczaj ciekawym, a jego uczennica okazała się na szczęście inteligentna, choć niekiedy denerwująca. Proszę sprawdzić. ANNA TARSKA

PRZETARGI

Krakowskie Zakłady Sodowe w Krakowie, ul. Zakopiańska 62 — OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie według rysunku P-7529 — 150 kmpł. głowic wodowskazowych 20 mm wraz z obróbką, składających się z: 1) korpusu głowicy wodowskazowej 2) stożka głowicy wodowskazowej 3) dławika głowicy wodowskazowej 4) dławika głowicy wodowskazowej 5) nakrętki z otworem głowicy wodowskazowej 6) nakrętki M 55x2 głowicy wodowskazowej 7) nakrętki M 55x5 głowicy wodowskazowej. Materiał Zl 18 — waga 1 szt. — 3 kg. Termin wykonania: I kw. 1970 r. — 100 szt., III kw. 1970 r. — 50 szt. Materiały dotyczące wymienionych głowic, jak: rysunki, szczegółowe dane i inne, są do wglądu w Dziale Zaopatrzenia Krakowskich Zakładów Sodowych, biurowiec, II piętro, pokój 212, telefon 615-80-85, wewn. 231. Termin składania ofert upływa dnia 15 XII 1969 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 grudnia, o godzinie 11. — W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i inne. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TOKARZY o wysokich kwalifikacjach — zatrudni natychmiast Uniwersytet Jagielloński — Zakłady Doświadczalne. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Kraków, ul. Rydlówka 24.

ZUŻEL

ODSTĄPI BEZPŁATNIE w każdej ilości Fabryka Maszyn Odlewniczych w Krakowie. Odbiór własnym środkiem transportu z ul. Cystersów 16. — Bliższych informacji udziela Dział Administracji.

GALERIA KRAKÓW, UL. JANA 3 poleca na prezenty gwiazdkowe obrazy grafiki artystyczne przedmioty jak rzeźby w świecy szkło dekoracyjne miniatury medaliony futrzaki zydle

Tygodniowy program telewizji od 1 do 7 XII 1969 r.

Table with TV program listings for Monday (PONIEDZIALEK), Tuesday (WTOREK), Wednesday (ŚRODA), Thursday (CZWARTEK), Friday (PIĄTEK), and Saturday (SOBOTA). Each entry includes time, channel, and program name.

KIEROWNICTWO PRODUKCJI FRANCUSKO-POLSKIEGO FILMU p.t.

«OBIETNICA PORANKA» kupi lub wynajmie przedmioty z lat 1920—1925, jak: rękawiczki, torebki i parasolki damskie, parasole męskie, kołnierze z futra, boa, chusty jedwabne i wełniane, szale różne, okulary itp. Transakcja zakupu odbędzie się w dniu 1 i 2 grudnia 1969 r., w godzinach 11—18, w świetlicy hotelu „Pod Złotą Kotwicą”, w Krakowie, ul. Szpitalna 30, tel. 560-00.

Praca

POTRZEBNA pomoc domowa. Warunki dobre. — Oferta: Adam Kielan, Jelenia Góra, ul. Ogrodowa 31. A-285

Zguby

ZNALEZIONO pieniądze. Zgłoszenia kierować — „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dia nr 18249.

Różne

„OCTAVIA super” sprzedam. Tel. 336-23. PIESKI — raterki liliputy — sprzedam. Kraków, ul. Kaletników 18/9, przy Matecznym. 18199-g ZESPÓŁ taneczny poszukuje oferty sylwestrowej, najchętniej z zakładu pracy. Oferty 18547 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. ARTYSTYCZNE naprawia garderobe — Tkalnia Sztuczna, Kraków, Boh. Stalingradu 22.

FABRYKA KOSMETYKÓW «MIRACULUM» w KRAKOWIE, ul. ZABLOCIE 23, zawiadamia uprzejmie, że został zmieniony numer telefonu centrali telefonicznej Fabryki. Nowy numer: 633-63

# Miesięczne przeglądy nowości wydawniczych

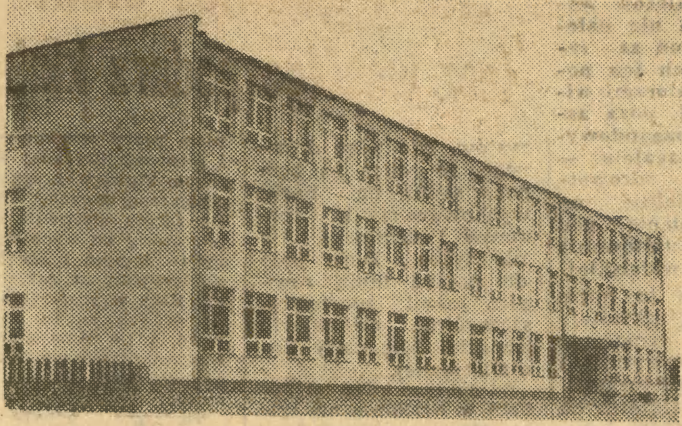
Z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek od przyszłego miesiąca urządzane będą w Krakowie miesięczne przeglądy nowości wydawniczych. Podobne imprezy organizowano już w Warszawie, Wrocławiu oraz Poznaniu i cieszyły się one dużym zainteresowaniem coraz szerszego kręgu zwolenników dobrej książki.

W naszym miesiącu taki przegląd rozpocznie się 2 grudnia w Sali Lustrzanej w KDK przy Rynku Gł. Zaprezentują na nim swoje najnowsze edycje wydawnictwa z całego kraju, wśród nich również krakowskie: Wydawnictwo Literackie, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne „Ossolineum” oraz Polskie Wydawnictwo Muzyczne. Przegląd trwać będzie do 7 grudnia i zapozna mieszkańców Krakowa z ok. 500 tytułami książkowych nowości.

Do najciekawszych publikacji zaliczyć należy niewątpliwie wznowienie „Roślin polskich” (B. Pawłowski, Wł. Szafera, St. Kulczyński), VII tom „Prac antropologicznych” L. Krzywickiego oraz „Karol Marks i Fryderyk Engels” tom IV, autor Auguste Cornu — wszystkie pozycje PWN. Polskie Wydawnictwo Muzyczne wystawi m. in. wspaniałą edycję pt. „Skrzypce polskie” Wł. Kamińskiego, „Schubert” Tadeusza Marka, a także serię małych partytur i kilka nowości nutowych, wśród nich „II symfonia” — Lutostawskiego. Interesującą pozycją jest też mały leksykon pt. „Historia jazzu” Joachima Berenty.

„Ossolineum” wystąpi m. in. ze słownikiem średniowiecznej łaciny i słownikiem staropolskim oraz oryginalnym dziełem poświęconym orientalistyce, pióra K. Lewickiego. Wydawnictwo Literackie pokaże swoje ostatnie edycje, wśród nich monografię poświęconą artystom: M. Wejmanowi i J. Rzepińskiemu. Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne zaprezentuje swoją najnowszą serię: monografię małych miast.

Kolejny przegląd odbędzie się w pierwszych dniach stycznia.



## Najpiękniejszy pomnik działacza i partyzanta

„Po 3-4 miesiącach wspólnego działania — wspomina ptk Stanisław Walach w swej książce „Partyzanckie noce” — Makary skontaktował mnie z „Bolkami” — Stanisławem Baranem, sekretarzem dzielnicy Libiąż... „Bolek” był doświadczonym działaczem okresu międzywojennego. Mimo młodego wieku już dwukrotnie emigrował do Francji w poszukiwaniu pracy. Za każdym razem wracał deportowany. Stwierdzono jego przynależność do sekcji polskiej KPP. W kraju jako komunistę nie mógł znaleźć pracy. Wszędzie pokazywano mu drzwi. Działalność w szeregach KPP zaprowadziła „Bolkę” na dwa lata do więzienia św. Michała w Krakowie. Ranny w czasie kampanii wrześniowej, leczył się w Łodzi. Następnie przybył na teren chrząnowski. Był pewien, że znajdzie odpowiedni grunt do pracy konspiracyjnej.

Od pierwszych dni okupacji żył i działał na nielegalnej stopie.

Stanisław Baran był pierwszym dowódcą oddziału partyzanckiego AL im. Jarosława Dąbrowskiego, a następnie szefem sztabu Obwodu V AL Śląsk. Kierował i osobiście uczestniczył w niezliczo-

nych akcjach bojowych partyzantów AL przeciwko hitlerowskiemu okupantowi. Zginął wraz z ośmioma towarzyszami w dniu 6 maja 1944 r. w lesnym bunkrze w pobliżu Libiąża (powiat chrząnowski), który wówczas został obojętny i zlikwidowany przez gestapo i Wehrmacht.

Niedawno w Libiążu, gdzie „Bolek” był sekretarzem konspiracyjnej dzielnicy PPR, gdzie walczył i bohatercko zginął — I sekretarz KW PZPR Czesław Domagała dokonał uroczystego otwarcia nowej, pięknej szkoły (na zdjęciu) imienia Stanisława Barana. (zaw)

Fot. St. Zawadzki

## W kilku wierszach

Wczoraj odbyło się Plenum Zarządu Okręgu ZBoWiD w Krakowie z udziałem sekretarzy Zarządu Gł. — St. Barszczewskiego i M. Sołtyśki oraz przesłuchaniem odziałów ZBoWiD z całego woj. krakowskiego.

Plenum poświęcone było przeniesieniu uchwał IV Krajowego Kongresu ZBoWiD oraz przygotowaniu do VII Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego Zarządu Okręgu ZBoWiD w Krakowie. Referat zasadniczy wygłosił prezes ZO — mgr Z. Grela. W dyskusji na tematy Ideowo-wychowawcze oraz organizacyjne zabrało głos wielu przedstawicieli organizacji zbliżeniowskich z terenu naszego miasta i województwa.

## Na temat bhp i przepisów drogowych

Przez trzy miesiące trwał w woj. krakowskim międzyzakładowy konkurs ze znajomości przepisów ochrony pracy i bezpieczeństwa ruchu drogowego, zorganizowany przez Woj. Inspektora Pracy przy WKZZ w Krakowie. Do konkursu zgłosiło się 20 zakładów, przeważnie transportowych. Zwycięzcy eliminacji zakładowych brali udział w półfinałach konkursu poszczególnych zarządów okręgów związków zawodowych.

Finał imprezy odbywa się dziś w Domu Kultury Zakładów Chemicznych w Oswiecimiu. Popisy finalistów połączone z występami amatorskich zespołów artystycznych. (z)

## Dobre warunki do nauki za 50 mln zł

W Krakowie, przy ul. Ułańców powstanie duży obiekt przeznaczony dla Technikum Chemicznego, które mieści się w trudnych warunkach lokalowych przy ul. Krupniczej. Z wiosną przyszłego roku rozpoczyna się prace przy budowie internatu, potem przyjdzie kolej na główny gmach szkolny oraz halę warsztatową.

Koszt budowy, według przewidywań, wyniesie ok. 50 mln zł. W tej sytuacji władze oświatowe oczekują od resortu chemii poważnego finansowego udziału w tym przedsięwzięciu. (l)

## Co — Gdzie — Kiedy?

Sobota	Niedziela
29	30
LISTOPADA	
Błażeja Saturnina	Maury Andrzeja

### Teatry

**SOBOTA**  
Słowackiego 19.15 „Moralność pani Dulskiej”. Rozmaitości 19.15 „Krewplaki”. Ludowy 19.15 „Ballada wigilijna”. Muzyczny 19.15 „Dama od Maxima”. Kolejarka 19 „Wojna z babami”. Teatr „38” 20.15 „Żywoć Łazika z Tormes”. Filharmonia 19.30 Koncert symfoniczny.

### NIEDZIELA

Słowackiego 14 „Lucja z Lammermooru”. 19.15 „Złota Czeszka”. Modrzewskiej 20 „Jarmark piosenek”. Kameralny 19.15 „Donadieu”. Rozmaitości 11 „Czarodziejski grosz”. 15 „Nos”. 19.15 „Krewplaki”. Ludowy 19.15 „Mirandolina”. Groteska 11 „Sindbad Żeglarz”. 16 „Przygoda na plazy”. Teatr „38” 20.15 „Księga Hiob”. Kolejarka 15 i 19 „Wojna z babami”.

### Kina

#### SOBOTA

Kijów 16.30, 19.30 „Jeziore Łabędzie” (ZSRR, l. 11). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Polowanie na mężczyznę” (fr. l. 18) Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Winnou i Apanacz” (jug.-NRF, l. 11). Woińsko 15.45, 18, 20.15 „Dr Glas” (duń., l. 18). Apollo 16, 12.30 „Oscar” (fr. l. 19). 15.45, 18, 20.15 „Wniebowstąpienie” (pol. l. 10). Sztuka (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Persona” (szwedz., l. 18). Mł. Gwardia (Lubiec 15) 10, 12.15 „Kochany łobuz” (fr. l. 16). 14.45, 17, 19.15 „Skok” (pol. l. 18). Wrzes (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Elza z afrykańskiego buszu” (ang. l. 7). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 „Komedie pomyłek” (pol. l. 14). Melodia (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.30 „Życie i zdielstwo”.

## W Klubie „Pod Gruszką”

W Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką” wystąpi w poniedziałek o godz. 19.15 aktor wrocławskiego Teatru „Zielona Latarnia” Zbigniew Bryczkowski w monodramie wg J. D. Salinger „Buszujący w zbożu”. Spektakl ten zapewni mu nagrodę Towarzystwa Miłośników Wrocławia na Festiwalu Teatru Jednego Aktora w tym roku.

## Notatnik krakowski

### DZIŚ O GODZINIE:

- \* 18 — ZBoWiD „Stare Miasto”, ul. Wielopole 15 — spotkanie z członkami Oddziału ZBoWiD.
- JUTRO O GODZINIE:
- \* 12 — Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a — projekcja kr.-metr. filmów o sztuce polskiej: Zygmunt Waliszewski, Wystawa marzeń, Witkacy.
- \* 12 — Tow. Ogródnicze, ul. Garbarska 18 — mgr inż. Z. Kopecka wygłosi prelekcję nt. „Odmianoznawstwo warzywne”.
- \* 19 — KDK, Sala Marmurowa — Koncert kameralny SPAM z udziałem: Z. Jeżewskiego — fortepian, J. Kusłaka — skrzypce, T. Kucharskiego — wolonczela, H. Łazarskiej — śpiew, M. Szczerkiego — recytacja.

### A POZA TYM:

\* Seminarium ochrony zasobów przyrody AGH odbędzie się w poniedziałek o godz. 11.15 w AGH, al. Mickiewicza 30, paw. A-0, II p. Wykład mgr inż. I. Potockiego pt. „Zagadnienia surowców balneologicznych i ich ochrony w Polsce”.

## Nauczyciele-propagatorzy idei oszczędzania

Oddział Wojewódzki PKO wraz z Kuratorium Okręgu Szkolnego ogłosił w ubiegłym miesiącu konkurs na okolicznościową dekorację szkoły poświęconą upowszechnianiu oszczędności. Do konkursu zgłosiło się 36 szkół. I nagrodę zdobyła A. Głowa opiekunka SKO przy Szkole Podstawowej nr 76 w Nowej Hucie, II — M. Burdek opiekunka SKO ze Szkoły nr 22, a III — H. Alskiewicz ze Szkoły Podstawowej nr 18.

W dniu dzisiejszym, zgodnie z tradycją lat ubiegłych, w Wojewódzkim Oddziale PKO odbyła się uroczystość wręczenia krakowskim pedagogom, propagującym wśród młodzieży idee oszczędzania — 21 złotych i srebrnych odznak SKO. Złota Odznakę przyznano Zofii Stich opiekunce SKO przy krakowskiej Szkole Podstawowej nr 13, Srebrne Odznaki otrzymały: M. Szczech opiekunka SKO przy Szkole Podstawowej w Szywnaldzie pow. Tarnów oraz D. Milewska opiekunka SKO przy szkole w Zwardoniu pow. Żywiec. Były również dyplomy i nagrody.

W LATACH 1971—75 przewiduje się na terenie Krakowa intensyfikację potencjału usługowego: ma przybyć w mieście ok. 500 dalszych zakładów i punktów różnej specjalności — procentowo najwięcej w Nowej Hucie i na osiedlach peryferyjnych.



W sklepach „1001 drobiazów” i w PDT są do nabycia choinki z tworzywa sztucznego o następujących wysokościach i cenach:

wysokość	35 cm	— cena	61,24 zł
40	41	—	41
42	68,80	—	42
48	90,80	—	48
80	80	—	80
100	190	—	100
110	120	—	110
125	210,20	—	125
130	230	—	130

W tych samych sklepach są również podstawki z tworzywa sztucznego pod choinki, w cenie 45.— zł.

## Mikołaj w Domach Dziecka

Coraz bliżej 6 grudnia, dzień, na który czekają wszystkie dzieci! Dla tych, które nie mają rodziców i przebywają w Domach Dziecka, organizuje Mikołaja ZU ZMS WSE i „Echo Krakowa”. Prosimy więc wszystkich Czytelników o przekazywanie podarunków — słodyczy, zabawek, książek ew. pieniędzy do ZU ZMS WSE przy ul. Modrzewskiej 2 (przecznica ul. Rakowickiej), dom akademicki, Nr konta 4-9-1568. Oczekujemy na zgłoszenia! (mar)

## UCZCIWEGO ZNALAZCĘ

siatki z książką wysyłkową pocztą — pozostawionej w bucie telefonicznej przy Filharmonii w dniu 27. XI. br. o godz. 8.10, uprasza się zwrot do Pawilonu Wystawowego, pl. Szczepański 3, na portierni.

## Rozmowy przy pół-czarnej

### Twórcy socjalizmu na znaczkach pocztowych

Pan STANISŁAW SUSUL krakowianin z działa prądziada, znany filatelista posłał swój zbiór znaczków o temacie „Marks, Engels, Lenin — twórcy socjalizmu” na wystawę, jaką filateliści krakowscy urządzili w Baku. Zbiór ten otrzymał złoty medal. I fakt ten jest tematem naszej rozmowy z p. Susulem.

— Jak dawno zbiera Pan znaczki?

— Właściwie interesowałem się tym całe życie, ale tak na serio to dopiero od 19 lat. A że interesuje mnie tematyka polityczna — to wynika z tego, że byłem działaczem, po prostu odpowiadał moim życiowym zainteresowaniom. Dodajmy, że w 1956 r. byłem w ZSRR na wycieczce „śladałami Lenina”. Obejrzałem miejscowości, w których żył i pracował, poznałem Aleksandrę Fotiejewą — jego sekretarkę i Jemieljanowa — człowieka, u którego ukrywał się przed Rewolucją i wtedy zdecydowałem się na kompletowanie znaczków poświęconych Leninowi.

— Ile znaczków liczy Pana zbiór?

— Ten, o którym mowa — 633 znaczki, 30 bloków i 95 tzw. całostek czyli kartek ze znaczkami, kopert z okolicznościowymi stemplami itd. wydanych łącznie przez 15 krajów z 4 kontynentów.

— Czyba najwięcej znaczków o tej tematyce wydają kraje demokracji ludowej?

— Tak, ale mam też ciekawą trzynastkową serię wydaną przez Kongo-Brazzaville z okazji trzeciej rocznicy ich rewolucji. Na jednym znaczku jest ówczesny prezydent na tle gmachów rządowych, na drugim Robespierre na tle szturm Bastylii, na trzecim Lenin i szturm na Pałac Zimowy. Ponadto zbieram wszystkie znaczki PRL.

— Czy mógłby Pan powiedzieć ile ukazało się polskich znaczków?

— Oczywiście. Po wojnie do dnia dzisiejszego około 1500, a od roku 1960, w którym ukazał się pierwszy polski znaczek, do 1939 — 338.

— Zdaje się, że na wystawie tematycznej dużą rolę odgrywa układ zbioru?

— Tak, na przykład zbiór „Marks i Engels” podzieliłem na kilka rozdziałów. Pierwszy

## Nowy numer „Studenta”

Ukazał się listopadowy numer miesięcznika społeczno-kulturalnego „Student”, poświęcony jak zwykle aktualnym wydarzeniom nurtującym środowisko młodzieży akademickiej. Wśród licznych pozycji odnotowujemy artykuł W. Rydzewskiego „Wódz i myśliciel”, poświęcony w całości myśli politycznej i filozoficznej W. I. Lenina. O studenckim „teatrze zbuntowanym” pisze E. Chudziński w sposób zupełnie odmienny od dotychczasowych opinii na ten temat. Bardziej szczegółowym omówieniem międzynarodowych spotkań teatralnych we Wrocławiu poświęcony jest artykuł „Polityka — teatr — mistyfikacja”. Na marginesie Zjazdu Młodych Pisarzy J. Pieszczałowicz zamieszcza swoje uwagi pt. „Młodzi pisarze — wobec bezradności i niemożności”. O młodej krytyce literackiej pisze A. Zagajewski. Ponadto artykuł poświęcony nowej polityce rządu bolskiego, reportaż z życia gdańskich studentów oraz dwunaste „Jamboree”. Osobne miejsce zajmują publikacje na temat zadań szkoły wyższej. Numer uzupełniają stałe felietony, reportaże, serwis informacyjny oraz fragment powieści A. Bursy. (J)

## PROGRAM DLA DZIECI

Wrzes 11, 12, Melodia 11, 12, 13, Maskotka 10.15, 11.15, Ugorek 11, 12, 13, Energetyk 12, Dom Żołnierza 12.30, Mikro 11, Związkowiec 12.

## KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 13.30, 15.45, 18, 20.15 — „Wojna i pokój” IV cz. M. Sala, Światowid M. i D. Sala, Sfinks — jak w sobotę.

## PROGRAM DLA DZIECI

Światowid 11, 15, Sfinks 10, 11, 12.

## UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

## Dyżury

### SOBOTA

Chirurg., Intern., Okulist., Neurolog., Pediatr., Chirurg, dzieci.: Prądziada 35, Laryng.: Kopernika 22a, Urolog.: Grzegorzka 13, Gruźliczy dla mężczyzn: Skawieńska 8, dla kobiet: Wola Just., Pogot. Ratunk.: Sienickiego 1: — wypadki tel. 09, — zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgorze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzka tel. 209-01, 205-77 Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot. tel. 417-60 (r. 2-23), Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

### NIEDZIELA

Chirurg.: Kopernika 40, Intern.: Kopernika 17, Laryng.: Kopernika 22a, Okulist.: Kopernika 38, Urolog.: Grzegorzka 18, Neurolog.: Kobięczyń, Pediatr. i Chirurg, dzieci.: Prokocim, Gruźliczy dla mężczyzn: Skawieńska 8, dla kobiet: Wola Just.

## Apteki

**SOBOTA — NIEDZIELA**  
Karmelicka 23 (tlen), Długa 4 Mikołajska 4, (tylko w niedzielę od 8—21), Krakowska 1, 29 Listopada 17, Pstrowskiego 94, al. Pokoju 7, N. Huta: os. Wandy 23 (tlen), os. Na Stoku — paw. 1.

**ROZNE**  
ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

## Wisła — Korona 57:38

I-LIGOWE derby krakowskich koszykarek, rozegrane awansiem z uwagą na wyjazd Wisły do Madrytu na mecz o Puchar Europy, stały na bardzo słabym poziomie. Odnotowało się wrażenie, że wiślaczki są już myślami w stolicy Hiszpanii a tu „odrabiają państwowe” patrzają tylko kiedy wskazówki zegara dobiegną do 40 minut i można będzie zejść z boiska.

Mimo chaotycznej, powolnej i nieskutecznej gry, Wisła wyraźnie jednak przewyższała Koronę i odniosła pewne zwycięstwo 57:38 (26:16). Najlepszą zawodniczką na boisku, była Szołsta-Grabowska. Starala się ona wnieść ład w

poczynania swych koleżanek, świetnie grała w defensywie i kilkakrotnie celnie rzuciła do kosza półdystansu. W Koronie najlepiej spisywały się: Polus i Cygal.

Punkty zdobyły: dla Wisły — Rogowska 23, Szołsta 12, Wojtal 10, Ogózińska i Górka po 4, Biesiekierska i Starowiejska po 2, a dla Korony — Król 8, Cygal i Kubica po 7, Polus i Berniak po 6 oraz Ptasinska 4. (Jb)

### Piłkarze kończą jesienną rundę

## Premia półmetka dla Ruchu czy Legii?

Trudne zadania drużyn krakowskich

Ostatnia niedziela piłkarskich emocji. Drużyny I ligi kończą jutro jesienne zmagania i poza kilkoma jeszcze meczami o Puchar Polski zamrze ruch na naszych boiskach. Piłkarze mieli w tym roku sporo szczęścia, gdyż aura sprzyjała im i na dobrą sprawę do tej pory wszystkie spotkania odbywały się w dogodnych warunkach atmosferycznych. Nie najgorzej zapowiada się też finisz rozgrywek gdyż jest mroźno i raczej sucho.

W ostatniej serii rozegranych zostanie tylko sześć spotkań, gdyż Górnik Zabrze i Stal Rzeszów grały mecz przewidziany na jutro, awansem. Najciekawiej zapowiada się spotkanie w stolicy, gdzie mistrz Polski — Legia podejmować będzie chorzowski Ruch. Stawką tego meczu jest mistrzostwo jesieni. Legia jest teoretycznie faworytem, gdyż gra przed własną widownią i znajduje się ostatnio w niezłej formie, podczas gdy chorzowianie przechodzą kryzys. Ale Ruchowi wystarczy remis w stolicy by wywalczyć przodującą pozycję, gdyż przy równej ilości punktów z Legią i Górnikiem będzie miał najlepszy stosunek bramkowy.

### Kto sędziuje?

MECZE drużyn krakowskich w ostatniej serii ligowej jesieni poprowadzą: Wisła — Polonia p. Budaj z Warszawy i Zagłębie Sosnowiec — Cracovia p. Różyński również z Warszawy.

Do zadań sportu z racji jego olbrzymich walorów wychowawczych nie należy tylko pogoń za rekordami. Ruch ten poza swymi walorami widowiskowymi, poza aspektami propagandowymi i co nie bagatelne — korzyściami zdrowotnymi, oddziałuje na młode pokolenie pod względem kształtowania postawy obywatelskiej.

Dostrzegają to nasze władze i podkreślają konieczność wzmocnienia pracy wychowawczej i ideowo-politycznej wśród najszerzszego rzesz sportowców i tu-

## Nie „gabinet cieni” lecz współgospodarz klubu

rystów. Nie więc dziwnego, że praca na tym polu spada na barki wychowawców tj. trenerów i działaczy. Ale nie tylko... Duże pole do popisu mają również sami sportowcy, szczególnie członkowie Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Od dobrych kilku lat ZW ZMS w Krakowie nie tylko interesuje się zagadnie-

niem pracy wychowawczej i ideowo-politycznej w naszych klubach i organizacjach sportowych. Różne są formy działania ZMS począwszy od współorganizacji imprez i akcji, a skończywszy na zakładaniu kół ZMS w poszczególnych komórkach ruchu sportowego, gdzie sama młodzież wzajemnie się wychowuje, podnosi swój poziom ideowy.

Niedawno odbyły się spotkania kierownictwa ZMS i władz sportowych z aktywnymi działaczami społecznymi, podczas których skonfrontowano szereg doświadczeń i uzgodniono metody działania. Oczywiście specyfika pracy kół ZMS-owskich inna jest w wielkich klubach, zajmujących się wyczynowymi najwyższej klasy, jak np. w GTS Wisła, w Legii, w Górniku, a inna w klubach małych. Wychowawcy trenują częściej 8 i więcej razy w tygodniu i gdy jeszcze pracują, bądź uczą się, a mają rodzinną, nie mają już czasu na uczestniczenie w dodatkowych zajęciach, wycieczkach, towarzyskich spotkaniach. Formy pracy wychowawczej muszą być wplatane w zajęcia szkoleniowe. Nakłada to ogromne zadanie na trenera. Nie darmo właśnie Wisła i inne czołowe zespoły zabiegają o trenerów nie tylko o wysokich kwalifikacjach sportowych, ale i walorach pedagogiczno-moralnych.

Inne formy pracy łącznie z samokształceniowymi można prowadzić w klubach, gdzie treningi odbywają się 2-3 razy w tygodniu. Można wtedy organizować atrakcyjne pogadanki, prelekcje, wycieczki, można inicjować i realizować czyny społeczne itp.

Nie we wszystkich klubach zakładanie kół ZMS przebiega gładko. Zdarza się, że działacze starsi obawiają się, iż kółka takie rościłyby sobie prawo do zarządzenia, do zaprowadzania nowych porządków, podejmowania decyzji sportowych. Nie bardziej złudnego. Już w samych założeniach i intencji ZMS nie leży zakładanie tzw. „gabinetów cieni”, lecz chodzi o tworzenie kolektywów, które czułyby się współgospodarzami klubów i pomagały zarządom w wytworzeniu wśród młodzieży przyjacielskiego nastroju, wyzwalaniu inleja-

kowianom. Zespół gra niezłe, tylko mało skutecznie w sytuacjach podbramkowych (vide ostatni mecz z Szombierkami). Przy pełnej koncentracji i właściwym „nastawieniu celowników” może się udać sztuka zdobycia nawet dwóch punktów.

W pozostałych spotkaniach grają: Odra — Zagłębie Wałbrzych i GKS Katowice z Gwardią Warszawą (dzisiaj) oraz Szombierki — Pogoń. (lang)



Fragment meczu St. Etienne — Legia, zakończony zwycięstwem legionistów 1:0. Na zdjęciu: pod bramką Grotyskiego. Fot. — CAF

### Medal 100-lecia Sportu Polskiego dla Z. Kitlińskiego

ONEGAJ, sekretarz KW ZPZR w Krakowie — ZDZIŚLAW KITLIŃSKI udekorowany został przyznaniem przez GKKFiT „Medalem 100-lecia Sportu Polskiego”, za protektorat i opiekę nad sportem i turystyką w naszym regionie. Gratulujemy!

Dnia 20. XI br. zgubiono protokoły z trójboju lekkoatletycznego (3 egz.) oraz tabele z napisem SZS „Przedzkoło olimpijskie”. Znalazca proszony o oddanie dokumentów w sekretariacie V Liceum im. A. Witkowskiego.

tywy, szukaniu nowych form wzajemnego dokształcania, również i przede wszystkim na niwie wychowawczej. Sami kole-dzy szybko dostrzegają u siebie przejawy niesubordynacji i szybko potrafią wpływać na niedyscyplinowane jednostki.

Zadania kół ZMS w organizacjach sportowych dość konkretnie sprecyzowano podczas wspomnianych narad w Krakowie. Chodzi o okazywanie pomocy zarządom klubów a jednocześnie reprezentowanie interesów młodzieży przez:

- tworzenie właściwej atmosfery wychowawczej,
- kształtowanie ideowo-politycznego zaangażowania młodych sportowców i działaczy,
- wyrabianie przywiązania do barw klubowych,
- występowanie przeciw negatywnym zjawiskom w całym sporcie.

Szeroki jest zakres działania, które staje przed ZMS-owskimi kolektywami. Może to być organizowanie atrakcyjnych spotkań z ciekawymi ludźmi zarówno z klubu jak i z zewnątrz. Niekoniecznie muszą to być rekordziści, czy olimpijczycy, ale np. ludzie, których postawę życiową kształtował właśnie sport. Wspomniane kółka mogłyby i powinny utrzymywać więzy z załogą, czy zakładami opiekuńczymi. Wytwarzają atmosferę troski o wspólne dobro jakim jest sprzęt, czy obiekty sportowe, które wymagają niejednokrotnie drobnych remontów w czynnie społecznym.

Nie sposób w jednym artykule uwzględnić całego zakresu działania i wszystkich form jakie winny wcielać w życie kółka ZMS w klubach i organizacjach sportowych. Wierzymy jednak, że mogą one w poważnym stopniu pomóc i odciążać zarządy w arcyważnym zadaniu kształtowania właściwej, socjalistycznej postawy całego ruchu sportowego.

J. FRANDOFERT

### Dokąd pójdziemy

#### Dziś

**KOSZYKÓWKA**  
Godz. 18 Hala UJ:  
AZS — Wisła 1b  
(O wejście do II ligi kobiet).

#### Jutro

**PIŁKA NOŻNA**  
Godz. 11 Boisko Wisły:  
Wisła — Polonia (I liga)

**KOSZYKÓWKA**  
Godz. 10 Hala UJ:  
AZS — Stal Brzeg  
(O wejście do II ligi)

Godz. 12 Hala UJ:  
AZS — Kujawiak  
(II liga mężczyzn)

### Radio

#### NA SOBOTĘ

17.00 Na krak. antenie wasze troski — nasze wnioski.  
17.15 Śpiewa Irena Santor.  
17.30 Wieczór w Ciekłokowicach — rep. 17.45 Zespół organowy.  
18.05 Fel. Jalu Kurka. — 18.20 „Widnokrag” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki.  
19.17 Pieśni i tańce ludowe Jugosławii. 19.30 „Matysia-kowie”. 20.00 Recital tygodnia.  
20.30 „Samo życie” — nr 22.  
20.40 Muzyczne pożegnania listopadowych dni. 20.59 Pieśni Powstania Listopadowego. — 21.30 Aud. słowno-muzyczna.  
22.27 Wiad. sport. 22.30 17 lek-cja jez. fr. 22.45 Zespół Dźwię-ki. 23.15 Soliści z Zagrzebia. 0.05-3.00 Progr. nocny z Warszawy.

#### NA NIEDZIELĘ

7.05 Koncert nowości roz-rywkowych. 7.45 Kwadrans na 3/4. 8.00 „Moskwa z melodią i piosenką”. 8.35 „Radiopro-blemy”. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. 10.30 Kon-cert zyczeń. 12.30 Poranek symfoniczny. 13.30 „Podwiecz-erek przy mikrofonie” — 15.00 Dla dzieci. 15.45 „Niedzielne rendez-vous”. 16.00 Wyniki Lajkonka. 16.01 Radiowa lista przebojów. 16.20 Fel. Wł. Lo-ranca. 16.30 Koncert Chopi-nowski — z nagraniem W. Kemp-fa. 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 17.30 Rewia pio-senek. 18.00 Teatr PR — „We-zwanie” — słuch. A. Mularczy-ka. 19.15 Tęczyzny non stop. 20.00 Wieczór literacko-muzy-yczny. „Powróćcie, powróćcie”. 21.33 Krak. aktualności sport. 21.40 Melodie film. — 22.09 Ogólnopolski wiad. sportowe i wyniki Toto-Lotka. — 22.30 Echa europejskich festiwali muzycznych — Salzburg 68. — 22.38 Jazz.  
Program na UKF 65.75 MHz z Krakowa lokalnie 11.00 — 12.40 Sprawozdanie sport.

### Telewizja

#### SOBOTA

14.45, Program dnia, 14.50 TV kurs rolniczy, 15.25 Program tygodnia, 15.45 Dziennik, 16 Mistrzostwa w gimnastyce artyst., 16 Puchar Interwizji, 16 Tramp, 18.15 „W uniformie zawsze w formie”, 18.40 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Kariera — pr. rozrywk., 21.45 Dziennik, 22.05 Film rozrywkowy, 22.45 „Twarz nieznanowego” — film ang., 23.35 Program na jutro.

#### NIEDZIELA

8.25 Program dnia, 8.30 TV kurs rolniczy, 9.05 Przypomina-my, 9.15 Teletribuna, 10.10 Piosenka dla ciebie — reklamowy koncert zyczeń, 11 Dla dzieci: Wyprawa na Wesołym Wietrze, 12 Dziennik, 12.15 Zakończenie jesiennej rundy I ligi piłkarskiej Wisła Kraków — Polonia Bytom, Zagłębie Sosnowiec — Cracovia Kraków, Legia Warszawa — Ruch Chorzów, 14.20 Szesam muzyczny, 15.10 Przemiany, — 15.40 „Cecylia lekarka wiejska” — film serjny, 16.10 Dla dzie-ci: J. Ośnica „Baśń o dwóch królownach”, 17.10 „Przygody Pana Michała” — odc. III, 17.30 Teatr TV: I. Vyskočil „Braća syjamscy”, 18.30 „Groźba i o-wołanie” — pr. dokument., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Występ zespołu Marynarki Wo-jennej „Flotyła”, 20.30 „Pik-nik” — film USA, 22.20 PKF, 22.30 Magazyn sportowy, 22.50 Program na jutro.

### Muzea-wystawy

Wawel (9-14.15), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10-17), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Daleje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Krzyszto-fory, Rynek Gł. 35: Rozwój mu-zealnictwa w Czechosłowacji (niedz. 10-14), Muzeum Naro-dowe — Oddziały: Sukienice Wystawa 150-lecia ASP (niedz. 10-16), Dom Matejki, Flo-riańska 41: Dary i zakupy (10-15), Czartoryskich, Jana 19: Rysunki Sinalda Scorzy 1580-1631 (niedz. 12-18), SHS, Ry-nek Gł. 22: Grafika Rembrand-ta (niedz. 11-15), Muzeum Et-nograficzne, pl. Wolnica 1: — Pol. sztuka lud. (11-15), Muzeum Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10-13), Pawilon Wystawo-woy, — plac Szczepański 2a: „Spotkania krakowskie 1969” (11-18), Galerie: Przymat, Łobzowska 3: Grafika Simo Hannula z Finlandii (sob. 11-22), Arkady, pl. Szczepański 3: Malarstwo M. Sapetto i W. Szamborskiego (11-18), Krzy-żstofory, Szczepańska 2: Fo-tografika E. Steichena (niedz. 10-14), TPSP, Nowa Huta, al. Róż 3: — Z spoki re-nesansu (11-18), Muzeum Geo-logiczne, Senacka 3: Świat ro-ślin i zwierząt epok ubiegłych (9-17 wstęp wolny), KTF, ul. Stołarska 13: Impresje z po-dróży do USA i Egiptu J. Rączki (sob. 14-18), niedz. 10-14), Kopalnia Soli (Wieńczka) 8-17, Klub TPPR, Rynek 20: Publikacja wydawnictwa „Nauka” — Moskwa (16-22).

### Telegraficznie

GLASGOW. Po przegranym meczu z Górnikami kierownictwo zespołu Rangers zwolniło z pracy trenera — D. Whitea.

KOSZYCE. W czwartym meczu hokejowym zespołów CSRS i Kanady zwycięstwo 4:0 odnieśli gospodarze.

HELSINKI. Hokeiści ZSRR zwyciężyli Finlandię 6:3.

PARYŻ. W pierwszym meczu koszykówki o Puchar Narodów Polska przegrała z NRF 71:72.

### Oznaczenia państwowe dla działaczy Aeroklubu

SZEF wyszkolenia Aeroklubu Krakowskiego, znany pilot i wychowawca młodzieży — Adam Czepirski odznaczony został ostatnio przyznaniem przez Radę Państwa Złotym Krzyżem Zasługi. Ponadto 10 działaczy Aeroklubu Krakowskiego udekorowano Srebrnymi Krzyżami Zasługi. Otrzymał je: K. Szymański, M. Ziarko, B. Dąwicki, R. Wtosiński, J. Tarkowski, J. Czerwiński, T. Hanusz, H. Kollat, Cz. Lorenz i J. Haluch. Gratulujemy!

### Dziś typuje:

## red. Tadeusz Dobosz

O wytypowanie rezultatów drużyn krakowskich w ostatniej serii ligowych rozgrywek poprosiliśmy sekretarza odpowiedzialnego redakcji „Tempo” red. Tadeusza Dobosza, wieloletniego komentatora i sprawozdawcę wydarzeń piłkarskich.

Oto jego typy:  
WISŁA — POLONIA. Krakowianie wykazują ostatnio wyjątkowo, dość wysoką formę, są więc w moim przekonaniu faworytami meczu. Powinni rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść różnicą przynajmniej jednej bramki.

ZAGŁĘBIE — CRACOVIA. Biało-czerwoni są niestety zbyt słabym zespołem, by w spotkaniu z drużyną Jarosła mogli uzyskać zwycięstwo. Przywilejowanie choćby jednego punktu z Sosnowca, byłoby ich dużym osiągnięciem a dla mnie bardzo przyjemnym zaskoczeniem.

— Nie zabilem pana Calasa. Nie byłem na wybrzeżu Valmy w sobotę po południu. Nie oddawałem walizki do przechowania na dworcu Zachodnim. Ten urzędnik mylił się, albo kłamał.

Przez cały ten czas jego matka, z chusteczką zwiniętą w kłębek w dłoni, w zacierwionymi oczyma wyczekiwała na korytarzu P.K. Poszedł z nią rozmawiać Lapointe. Potem próbował i Lucas. Upierała się, że zaczeka i powtarzała tylko, że chce się widzieć z komisarzem Maigret.

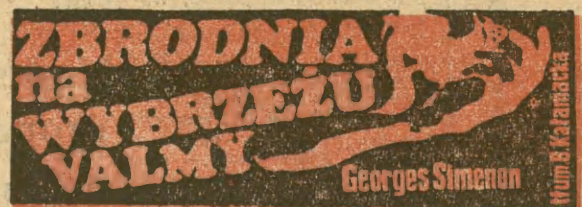
To się często zdarza z prostymi ludźmi. Wydaje im się, że z podwładnymi nie nie uzyskają, więc za wszelką cenę chcą się dostać do wielkiego szefa. Komisarz nie mógł się z nią wówczas zobaczyć, gdyż właśnie opuszczał kawiarenkę na wybrzeżu Valmy w towarzystwie Judela i Bożydara Pape.

— Zamkniesz i zaniesiesz klucz na Quai — polecił Moersowi.

We trójkę przebyli mostek i wyszli na wybrzeże Jemmapes. Ulica Ecluses-Saint-Martin była tuż, w spokojnej części dzielnicy, która za szpitalem świętego Ludwika przybierała prowincjonalny wygląd. Zatrzymanemu nie założono kajdanek. Maigret osądził, że nie jest to człowiek, który by próbował ucieczki. Pape był spokojny i pełen godności. Można by rzec, równie jak pani Calas. Wydawał się nie tyle przestraszony, co smutny i jakby zrezygnowany.

Mówił mało. Zapewne nigdy nie był zbyt rozmowny. Na pytania odpowiadał przy pomocy niezbędnych słów, a czasami zadowalał się jedynie wymownym spojrzeniem niebieskich oczu. Mieszkał w pięciopiętrowej komfortowej kamienicy. Gdy mijali dyżurkę, dozorczyńki podniosła się z krzesła, by obejrzeć ich przez szybę. Nie zatrzymując się weszli na drugie piętro. Pape otworzył z klucza drzwi po lewej stronie.

Lokal składał się z trzech izb: jadalni, sypialni i kuchni, nie licząc składziku, przerobionego na



łazienkę. Maigret zdziwił się nieco na widok przemyślnie zainstalowanej wanny. Umebłowanie mieszkania, jak na wybrzeżu Valmy. Wszędzie pano-wała nadzwyczajna czystość.

— Ma pan służącą? — zapytał zaskoczony komisarz.

— Nie.

— Więc sam pan sprząta?

Bożydar Pape nie mógł powstrzymać uśmiechu satysfakcji, dumny w głębi duszy ze swego małego locum.

Pod oknem kuchni znajdowała się szafka wcale bogato zaopatrzona w różne wiktuały.

— Posiłki także sam pan sobie przyrządza?

— Zawsze.

W jadalni nad kredensem widniała w złożonych ramach duża fotografia pani Calas. Takie portrety spotyka się często w ubogich, ale zadbanych mieszkaniach. Nadają im wnętrzą atmosferę siedziby rodzinnej.

Przypominając sobie, że na wybrzeżu Valmy nie znalazłono żadnych zdjęć, Maigret zagadnął:

— Jak pan to zdobył?

— Zdjęcie zrobiłem sam, własnym aparatem i dałem je powiększyć na bulwarze Saint-Martin.

Aparat fotograficzny znajdował się w szufladzie komody. W kącie łazienki stał mały stolik zawierający szklane naczynia i odczynniki do wywoływania zdjęć.